VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych**
**(nr 91)**
z dnia 6 marca 2019 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 91)

6 marca 2019 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca na posiedzeniu wyjazdowym w siedzibie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach pod przewodnictwem poseł **Danuty Pietraszewskiej (PO-KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

**– informacje Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Edukacji Narodowej dotyczące sytuacji i problemów mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkałych na terenie województwa śląskiego.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Cezary Maliszewski** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Robert Magdziarz** wicewojewoda śląski wraz ze współpracownikami, **Dariusz Starzycki** wicemarszałek województwa śląskiego wraz ze współpracownikami, nadinsp. **Krzysztof Justyński** komendant wojewódzki Policji w Katowicach wraz ze współpracownikami, **Urszula Bauer** śląski kurator oświaty wraz ze współpracownikami, **Grażyna Burek** zastępca naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miasta Katowice, **Jan Pawluch** dyrektor Biura Prezydenta Miasta Urzędu Miasta Zabrze wraz ze współpracownikami, **Rafał Bartek** przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, **Dietmar Brehmer** przewodniczący Niemieckiej Wspólnoty „Pojednanie i Przyszłość", **Bernard Gaida** przewodniczący Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, **Marcin Lippa** przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców Województwa Śląskiego wraz ze współpracownikami, **Henryk Akselrad** prezes Bytomskiego Stowarzyszenia Kultury Żydowskiej, **Anna Dorobisz** przewodnicząca Oddziału w Bielsku-Białej i **Helena Grzebień** przewodnicząca Oddziału w Katowicach oraz **Izabela Sobańska-Klekotowska** przewodnicząca Oddziału w Częstochowie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Kac** przewodniczący zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach, **Dorota Wiewióra** przewodnicząca zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej wraz ze współpracownikami, **Olha Janukowycz** przewodnicząca Koła w Katowicach Związku Ukraińców w Polsce wraz ze współpracownikami, **Anna Olszańska** prezes Związku Ormian w Polsce im. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza wraz ze współpracownikami, **Daniel Ondycz** prezes Stowarzyszenia na Rzecz Społeczności Romskiej „Amaro Drom – Nasza Droga" wraz ze współpracownikami oraz dr hab. **Lech Nijakowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski**, **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych na Śląsku. Nie słychać? A teraz jest słychać, tak? Myślę, że nie będę się powtarzała, bo wszyscy się cieszymy, że przyjechaliśmy na Śląsk. Nasza Komisja przyjechała, by wizytować mniejszości narodowe i etniczne.

Teraz tylko przedstawię, w jakim składzie Komisja przyjechała do naszego regionu śląskiego. Nazywam się Danuta Pietraszewska. Jestem przewodniczącą Komisji. Obok mnie siedzą moi zastępcy – pan Tomasz Cimoszewicz i pan Ryszard Galla. Mamy jeszcze trzeciego, ale pan Czesław Sobierajski, niestety, jest chory i nie mógł dzisiaj przybyć. Mimo że jest akurat wiceprzewodniczącym ze Śląska, nie może być obecny na naszym posiedzeniu. Śląsk zaszczycili również posłowie: pani Anna Cicholska, pan Krzysztof Głuchowski, pani Gabriela Lenartowicz, pani Monika Rosa, pan Antoni Duda, pan Bog-

dan Latosiński. Bardzo się cieszymy, że jest z nami również posłanka śląska pani Ewa Kołodziej. Witamy serdecznie. To są posłowie. Jeszcze w tej chwili doszedł pan poseł Mariusz Trepka. Witamy serdecznie, panie pośle.

Naszą Komisję zaszczycili również goście, którzy będą prezentować materiał źródłowy, ale też będą dyskutować. Są to przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, a gospodarzem, który nas dzisiaj podejmuje, jest pan wicewojewoda Robert Magdziarz. Serdecznie witamy. Jednocześnie, panie wojewodo, bardzo dziękujemy za to, że nas pan tutaj podejmuje, że razem z panią pełnomocnik Magdaleną Szewczuk-Szturc, którą też chciałam przywitać, zorganizowali państwo nasz pobyt na ziemi śląskiej. Witam również pana Cezarego Maliszewskiego zastępcę dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Serdecznie witam panią Urszulę Bauer śląskiego kuratora oświaty. Proszę państwa, wszystkich was witam. Najchętniej bym was wszystkich tu wymieniła, ale lista jest bardzo długa, a straciliśmy już bardzo dużo czasu.

Jeszcze raz przepraszam za to opóźnienie. Z powodu spóźnienia się pociągu my całe posiedzenie mamy opóźnione. Wobec tego ogólnie witam wszystkich serdecznie, zwłaszcza przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Będę państwa o coś prosiła. Kiedy państwo wezmą udział w dyskusji, to przedstawicie się jednocześnie, dobrze, ponieważ posiedzenie Komisji jest rejestrowane, wobec tego chcielibyśmy wiedzieć i odnotować w protokole, kto zabierał głos. Wtedy się państwo przedstawią, o co bardzo proszę.

Odczytam, co jest przedmiotem naszego posiedzenia. Przedmiotem porządku dziennego jest rozpatrzenie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra edukacji narodowej dotyczących sytuacji i problemów mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkałych na terenie województwa śląskiego. Komisja wybrała Śląsk dlatego, że Śląsk jest takim regionem, który jest tyglem mniejszości narodowych i etnicznych, ponieważ wszystkie ustawowe mniejszości, których jest 13, zamieszkują w województwie śląskim. W ten temat wprowadzi nas pan dyrektor Cezary Maliszewski. Panie dyrektorze, bezzwłocznie przystąpimy do prezentacji.

Przepraszam bardzo, jeszcze zanim pan dyrektor przejdzie do prezentacji naszego materiału, to chciałam poprosić pana wojewodę, naszego gospodarza, o kilka słów. Bardzo proszę, panie wojewodo.

**Wicewojewoda śląski Robert Magdziarz:**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie marszałku, panie komendancie, drodzy posłowie, przepraszam, że taka kolejność, ale już pani przewodnicząca wszystkich posłów wymieniła, a chciałem to uzupełnić o naszych drogich gości

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za to, że mogę was gościć w progach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Dziękuję za przybycie mimo trudności komunikacyjnych. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie takim dniem znaczącym dla polityki – że tak powiem – dotyczącej naszych mniejszości narodowych, ponieważ wypracowane przez państwa informacje oraz materiały będą na pewno przydatne naszym parlamentarzystom, żeby dalej – powiedzmy – procedować ewentualne zmiany przepisów. Państwo mają dzisiaj dość bogaty program. Postaramy się towarzyszyć państwu dzisiaj. Natomiast na jutro i pojutrze jest również wszystko poustalane. Pani pełnomocnik czuwa nad całym tematem. Mam nadzieję, że posiedzenie wyjazdowe Komisji w waszej pamięci na długo zostanie. Życzę udanych obrad i wszystkiego dobrego na ten dzień i na następne dni. Serdecznie dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Bardzo dziękuję, panie wojewodo. Zgodnie z tym, co zapowiedziałam, przechodzimy do prezentacji materiału ministerialnego, czyli informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra edukacji narodowej dotyczących sytuacji i problemów mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkałych na terenie województwa śląskiego. Informację będzie prezentował pan Cezary Maliszewski zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych

**Zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Cezary Maliszewski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie i panowie posłowie, szanowni goście, nazywam się Cezary Maliszewski. Pełnię funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zostaliśmy poproszeni o to, aby przedstawić krótką i rzeczową informację na temat sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych w województwie śląskim. Pani przewodnicząca, jeżeli pani pozwoli, użyłbym pewnego fortelu. Ponieważ chciałbym, aby nadać pewien dwugłos wystąpieniu opisującemu sytuację mniejszości narodowych, na początku wystąpienia odstąpiłbym głos pani pełnomocnik, która – wydaje się – jako gospodarz ma pełniejszą wiedzę niż ja i w sposób precyzyjny określi pewne sprawy, uzupełniająco do informacji, którą szanownej Komisji przekazaliśmy. W dalszej części postaram się przedstawić pewien rzut ogólny, globalny, jeżeli chodzi o kwestie finansowe, na temat tego, jak wygląda województwo śląskie na tle pozostałych województw w kraju.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dobrze, panie dyrektorze, chociaż troszkę mnie to zaskoczyło, ale wiem, znając panią pełnomocnik, że to będzie rzetelna informacja.

Jeszcze na sekundkę przerwę, bo w tym ferworze nie przywitałam pana wicemarszałka Dariusza Starzyckiego. Panie marszałku, przepraszam i bardzo serdecznie pana witam. Cieszymy się, że jest pan z nami.

Proszę bardzo. Wobec tego panią pełnomocnik prosimy o materiał.

**Pełnomocnik wojewody śląskiego do spraw mniejszości narodowych i etnicznych Magdalena Szewczuk-Szturc:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo posłowie, szanowni przedstawiciele mniejszości, panie dyrektorze, dziękuję za oddanie głosu. Chciałabym się skupić na informacji na temat mniejszości narodowych i etnicznych na terenie województwa śląskiego.

Tutaj przede wszystkim chciałabym zacząć od danych wyjściowych, czyli z samego początku przedstawię państwu dane liczbowe dotyczące Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 r. Jeżeli chodzi o mniejszości zamieszkałe na terenie województwa śląskiego, największą grupę stanowi mniejszość niemiecka, bo to jest około 35 tys. osób, oraz mniejszość romska. Przedstawię państwu tutaj dane w skali naszego województwa, szczególnie te wyliczenia. Mamy również mniejszości: karaimską – 42 osoby, ormiańską – 167 osób, romską – 1733 osoby, rosyjską – 829, ukraińską – 1041, żydowską – 557, słowacką – 264, czeską – 580, łemkowską – 126, białoruską – 352 osoby, tatarską – 74 osoby, litewską – 188. Jeżeli chodzi o język regionalny, to kaszubskim posługują się tutaj 43 osoby. To dane ze spisu. Łącznie mniejszości stanowią 40 795 osób. To jest 0,88% ludności województwa śląskiego. Na tym slajdzie w formie słupkowej przedstawiliśmy właśnie to zestawienie.

Jeżeli chodzi o poszczególne mniejszości, omówiłabym pokrótce właśnie te, które występują na terenie naszego województwa. Tak jak na wstępie mówiłam, mniejszość niemiecka jest najliczniejsza w naszym województwie. Największą organizacją mniejszości niemieckiej w województwie jest Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego z siedzibą w Raciborzu, które tworzy około 12 tys. członków. Posiada ono również liczne jednostki terenowe. Jest około 100 kół terenowych i 9 oddziałów. Bez wątpienia jest to główna organizacja reprezentatywna dla mniejszości niemieckiej. Towarzystwo istnieje już od 29 lat, a jego przewodniczącym jest pan Martin Lippa, który również jest obecny na sali.

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego (DFK) jest osobną organizacją, ale zrzeszoną w krajowym Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych (VdG). Posiada również redakcję radiową Mittendrin, która prowadzi m.in. radio internetowe emitujące dwa kanały – jeden o charakterze młodzieżowym, a drugi o nazwie Heimat skierowany do starszej grupy odbiorców. Zajmuje się również realizacją audycji i programów radiowych emitowanych na antenach Radia Vanessa z Raciborza oraz regionalnych stacji Polskiego Radia w Katowicach i w Opolu.

Oprócz działalności prowadzonej na rzecz swoich członków, towarzystwo realizuje również przedsięwzięcia o charakterze integracyjnym i kulturalnym, np. Festiwal Kultury Mniejszości Niemieckiej, który odbywa się co roku w Katowicach. W 2017 r. taki festiwal odbył się również w Ustroniu. Towarzystwo DFK współpracuje również z samorządami w sprawach realizowanych projektów edukacyjnych i kulturalnych. Prowadzi około 30 grup kulturalnych, m.in. grupy taneczne, chóry, orkiestry, zespoły dziecięce czy młodzieżowe. Rocznie realizuje ponad 1 tys. projektów kulturalnych, jak również wyjazdów edukacyjnych, warsztatów czy seminariów, kolonii dla dzieci.

Kolejną organizacją jest Niemiecka Wspólnota „Pojednanie i Przyszłość". To stowarzyszenie również prowadzi działalność na rzecz mniejszości niemieckiej na terenie województwa śląskiego. Przewodniczącym jest pan Dietmar Brehmer, którego również serdecznie witam. Od 1991 r. wspólnota redaguje „Górnośląski Magazyn Mniejszości Niemieckiej Pojednanie i Przyszłość" w Polskim Radiu Katowice.

Na terenie województwa działają również fundacje realizujące działania na rzecz mniejszości niemieckiej. Jest to m.in. Górnośląska Fundacja Kultury i Spotkań im. Eichendorffa, która za cel stawia sobie pielęgnowanie pamięci o osobie Eichendorffa, jak również opiekuje się ruinami zamku w Łubowicach. Pod opieką fundacji znajduje się również Centrum Kultury i Spotkań. Fundacja prowadzi szeroką działalność wydawniczą. Wydaje m.in. „Roczniki Łubowickie", kwartalne „Zeszyty Eichendorffa" czy też inne publikacje naukowe. Przy centrum działa również rada naukowa zrzeszająca naukowców z Polski, Czech i Niemiec.

Fundacja Mniejszości Niemieckiej Województwa Śląskiego ma swoją siedzibę w Rybniku. Jej celami statutowymi są m.in. pielęgnacja i popularyzacja języka niemieckiego, dorobku kulturalnego i historycznego, sztuki oraz tradycji krajów niemieckojęzycznych.

Działania na rzecz mniejszości niemieckiej prowadzi również związek stowarzyszeń Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej z główną siedzibą w Gliwicach i drugim domem w Opolu. Prezesem zarządu Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej jest pan poseł Ryszard Galla. Celami statutowymi związku są m.in. działalność naukowa, naukowo-techniczna, oświatowa i kulturalna, w tym w zakresie wspierania i pogłębiania przyjaznych stosunków polsko-niemieckich we współpracy z organizacjami i instytucjami mniejszości niemieckiej w Polsce, która jako naturalny pomost pomiędzy narodami polskim i niemieckim wnosi cenny wkład do życia ich społeczeństw. Spośród wielu projektów realizowanych na terenie województwa śląskiego można wymienić włączenie się w obchody 500-lecia reformacji w Polsce poprzez organizację wycieczek tematycznych „Od Marcina Lutra do Matki Ewy – w przededniu 500. rocznicy Reformacji".

Jeżeli chodzi o mniejszość niemiecką, to zaznaczenia wymaga jeszcze fakt, że od momentu wejścia w życie ustawy trzy gminy województwa, tj. Rudnik, Sośnicowice i Krzanowice, zostały wpisane do prowadzonego przez MSWiA rejestru gmin, na obszarze których używane są nazwy w języku mniejszości. Ustalone zostały dodatkowe nazwy niektórych miejscowości w języku niemieckim. Tablice z dodatkowymi nazwami w języku niemieckim znajdują się w tych gminach.

Kolejna mniejszość, którą chciałabym państwu przedstawić, to jest mniejszość romska licząca 1733 osoby. Najliczniejsze grupy Romów zamieszkują w Zabrzu, Bytomiu, Chorzowie, Gliwicach, Katowicach, Rudzie Śląskiej, Siemianowicach Śląskich, Tarnowskich Górach, Żywcu i Zawierciu. Romowie przynależą do różnych grup. W województwie śląskim zamieszkują Romowie z grup Polska Roma, Bergitka, Kełderasze, Lowarzy, Chaładytka Roma. Najliczniejszą grupą są Romowie Bergitka.

Główne problemy występują w takich obszarach jak edukacja, bezrobocie, bezpieczeństwo i warunki mieszkaniowe. Tu podam przykłady współpracy pełnomocnika wojewody w tych obszarach. Przez cały 2017 r. udzielaliśmy wsparcia Stowarzyszeniu „Amaro Drom – Nasza Droga" w jego działaniach na rzecz poprawy sytuacji w zakresie bezpieczeństwa, jak również sytuacji mieszkaniowej oraz społecznej Romów w Zabrzu m. in. poprzez aktywny udział w spotkaniach i pisemne wystąpienia do prezydenta miasta Zabrze z poparciem dla inicjatyw stowarzyszenia. W lipcu 2017 r. w Zabrzu odbyło się spotkanie ze społecznością romską. Problemy, które były poruszane na tym spotkaniu,

to kwestie bezpieczeństwa. Dotyczyły m.in. zamieszczania w Internecie różnych wpisów z pogróżkami.

Jednym z problemów w życiu społecznym Romów jest w dalszym ciągu niski poziom wykształcenia, ale są również osoby, które mają wyższe wykształcenie lub studiują. Od 15 lat w województwie, jak i, oczywiście, również w całej Polsce, ale tutaj chciałam się skupić na województwie śląskim, realizowane są zadania pomocowe na rzecz społeczności romskiej w ramach wieloletniego programu rządowego na lata 2004–2013, a obecnie program integracji społeczności romskiej na lata 2014–2020. Głównym celem programu integracji jest zwiększenie poziomu integracji społecznej Romów w Polsce poprzez działania w dziedzinie edukacji, w tym edukacji kulturowej, historycznej i obywatelskiej, ale również aktywizacji zawodowej, ochrony zdrowia oraz poprawy sytuacji mieszkaniowej.

Chciałabym też tu przybliżyć i wymienić parę stowarzyszeń, które działają na naszym terenie. Oczywiście, są też obecni prezesi tych stowarzyszeń i ich przedstawiciele, jeżeli chodzi o Zabrze. Wymienię je po kolei: Zabrzańskie Stowarzyszenie Romów, Stowarzyszenie Romów Śląskich z siedzibą w Rudzie Śląskiej, Stowarzyszenie Romów w Gliwicach, Śląskie Stowarzyszenie Romów w Radzionkowie, Stowarzyszenie „Szansa dla Romów” w Chorzowie, Stowarzyszenie „Angel” w Bytomiu, Stowarzyszenie Romów „Romano Drom” w Sosnowcu, Stowarzyszenie „Amaro Drom – Nasza Droga” w Zabrzu. Są to stowarzyszenia, które mają charakter lokalny. Jeżeli chodzi o ostatnie lata, to szczególnie dużą aktywnością wykazują się stowarzyszenia „Angel” w Bytomiu oraz „Amaro Drom – Nasza Droga” w Zabrzu. Podejmują działania m.in. na rzecz poprawy bezpieczeństwa Romów oraz poprawy sytuacji mieszkaniowej społeczności romskiej.

Oczywiście, jako urząd wojewody udzielamy wsparcia tym stowarzyszeniom w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa i sytuacji mieszkaniowej m.in. poprzez aktywny udział w spotkaniach na ten temat, jak również różnego rodzaju wystąpienia do prezydentów z poparciem dla inicjatyw stowarzyszeń. Brałam również udział w programie Telewizji Polskiej poświęconym budowie muru-ogrodzenia w okolicy zamieszkałej przez społeczność romską. Ponadto podejmujemy interwencje w sprawach zagrożenia bezpieczeństwa osób należących do mniejszości i w sytuacjach konfliktowych, włącznie z kierowaniem wystąpień do pana komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach. Pełnomocnik lub pracownicy urzędu zawsze aktywnie biorą udział i współpracują z komendantem i z panem pełnomocnikiem komendanta do spraw ochrony praw człowieka w tym zakresie.

Natomiast takie stowarzyszenia jak Zabrzańskie Stowarzyszenie Romów czy Stowarzyszenie Romów w Gliwicach, Stowarzyszenie „Szansa dla Romów”, Stowarzyszenie „Angel” i Stowarzyszenie Romów „Romano Drom” były w latach ubiegłych uczestnikami programu integracji społeczności romskiej na lata 2014–2020.

Chciałabym też tutaj podkreślić niektóre efekty realizacji działań w zakresie głównych obszarów wsparcia programu. W zakresie mieszkalnictwa w okresie 2014–2018 zrealizowano 12 zadań z dziedziny mieszkalnictwo, w ramach których wyremontowano 74 lokale mieszkalne, w tym 12 wybudowano.

Na tym slajdzie chciałabym państwu wskazać podział środków na realizację zadań programu integracji społeczności romskiej na poszczególne województwa. Tutaj jest realizacja w okresie 2015–2018. Jeżeli chodzi o województwo śląskie, jesteśmy na trzeciej pozycji pod względem wykorzystywania środków w ramach programu integracji.

Zadania z dziedziny mieszkalnictwo realizowało 6 gmin: Bytom, Chorzów, Gliwice, Siemianowice Śląskie, Szczekociny i Zabrze. Dzięki remontom, budowie i modernizacji poprawił się stan infrastruktury mieszkaniowej, jak również standard życia rodzin romskich. Na tym slajdzie widać w słupkach, jak w poszczególnych latach nam się to kształtuje od roku 2015 do 2018, jeżeli chodzi o dane dotyczące liczby wyremontowanych mieszkań, jak również liczby osób objętych tego typu wsparciem.

Kolejne działania to edukacja. W ramach edukacji w latach 2014–2018 zrealizowano 168 zadań z dziedziny edukacja, w tym 20 zadań ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej w latach 2015–2016. Co warte podkreślenia, na terenie województwa śląskiego działa również kilka świetlic integracyjnych finansowanych z programu integracji. Są one umiejscowione w Bytomiu, Gliwicach, Chorzowie, Zabrzu oraz Żywcu.

Ze środków programu integracji finansowane jest również ubezpieczenie uczniów romskich uczęszczających do placówek oświatowych, jak również pobyt dzieci romskich w przedszkolach, wycieczki, wyjścia do placówek kulturalnych, zielona szkoła, zajęcia dodatkowe i wyrównujące oraz działalność drużyny piłkarskiej FC Roma w Zabrzu.

Na przykładzie tego slajdu można zobaczyć, jakie są niektóre efekty realizacji zadań z dziedziny edukacji. Tutaj widać ten rosnący trend w zakresie edukacji na terenie województwa.

Tak dla zaspokojenia ciekawości przedstawiliśmy też w tej prezentacji liczbę asystentów edukacji romskiej zatrudnionych ze zwiększonej subwencji oświatowej oraz z programu integracji społeczności romskiej na lata 2014–2020. Tutaj również wzrosła liczba tych asystentów.

W zakresie zdrowia w latach 2014–2018 w ramach programu integracji zostało zrealizowanych 8 zadań.

W zakresie pracy w latach 2014–2017 w ramach programu integracji zostało zrealizowanych 14 zadań. Obecnie na terenie województwa śląskiego realizowany jest również projekt „Śląscy Romowie na ścieżce do aktywizacji zawodowej". Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Wartość tego projektu to było 958 727 zł, z czego część stanowiło dofinansowanie z Unii Europejskiej.

Łącznie w latach 2014–2018 zrealizowano 202 zadania, w podziale: 168 – edukacja, 12 – z dziedziny mieszkalnictwo, 14 – praca, 8 – zdrowie, na łączną kwotę ponad 4 mln zł.

W 2017 r. miasto Gliwice zostało laureatem III miejsca w konkursie Rady Europy. Zdobyło nagrodę Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych oraz kampanii antydyskryminacyjnej Dosta! właśnie za działalność świetlicy integracyjnej „Pod Lipami" działającej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 12 w Gliwicach. Świetlica ta powstała dzięki współpracy Stowarzyszenia Romów w Gliwicach, Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach i miasta Gliwice, a jej inicjatorem było Stowarzyszenie Romów w Gliwicach.

Przedstawię państwu również kilka przykładów tzw. dobrych praktyk. Dobre praktyki przedstawiane są podczas corocznych konferencji organizowanych przez pełnomocnika wojewody. Jedną z takich praktyk było wspieranie edukacji przedszkolnej przedstawione przez gminę Żywiec, która jako pierwsza finansowała właśnie z programu pobyt dzieci romskich w przedszkolach. Ponadto omawiano wielokrotnie pozyskiwanie i wykorzystywanie subwencji oświatowej dla uczniów pochodzenia romskiego.

Z uwagi na problemy, które się pojawiały w ocenianiu przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne zdolności dzieci romskich do podjęcia nauki w szkole powszechnej, zainaugurowaliśmy w 2015 r. współpracę z poradniami z terenu województwa śląskiego. Efektem tej współpracy były 3 konferencje. Pierwsza z nich to „Integracja przez edukację. Równe szanse dzieci i młodzieży romskiej w systemie edukacji priorytetowym warunkiem integracji społeczności romskiej w Polsce". Druga konferencja to „Integracja społeczności romskiej w Polsce. Kompleksowe działania na poziomie lokalnym priorytetowym warunkiem integracji społeczności romskiej w Polsce". Ponadto zorganizowaliśmy również konferencję w Chorzowie poświęconą edukacji dzieci romskich. Na prośbę pełnomocnika Kuratorium Oświaty w Katowicach zorganizowało też specjalne spotkanie z nauczycielami i pedagogami z Siemianowic Śląskich na temat specyfiki, tradycji i kultury romskiej oraz metod prawidłowej oceny przez pedagogów i psychologów zdolności do podjęcia nauki w szkole powszechnej przez dzieci romskie. Uwzględniono przede wszystkim problemy językowe i kulturowe. Ponadto, po analizie sytuacji w zakresie edukacji dzieci romskich z Chorzowa i z Siemianowic Śląskich, w 2017 r. wystąpiliśmy do prezydenta Chorzowa i w 2018 r. do prezydenta Siemianowic Śląskich o zatrudnienie asystentów edukacji romskiej. W wyniku tego wystąpienia np. w gminie Chorzów ze zwiększonej subwencji oświatowej zatrudniono dwóch asystentów.

Jeżeli chodzi o mniejszość romską, to teraz byłoby na tyle. Przejdę do kolejnych mniejszości.

Kolejna mniejszość, którą omówimy, jak i współpracę w tym zakresie, to jest mniejszość ormiańska. Organizacją tej mniejszości jest Związek Ormian w Polsce im. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza z siedzibą w Gliwicach. Jest to organizacja o zasięgu ogólnopolskim, zrzeszająca około 100 osób, wspierana przez licznych sympatyków, np. człon-

ków rodzin oraz inne osoby, które są zainteresowane historią i kulturą Ormian. Związek prowadzi aktywną działalność edukacyjną i kulturalną. Organizuje m.in. Dni Kultury Ormiańskiej, które odbywają się w Gliwicach, gromadzi również liczne wydawnictwa historyczne o tematyce ormiańskiej, opiekuje się tym zbiorem.

W 2009 r. arcybiskup metropolita warszawski utworzył w Polsce 3 terytorialne parafie Kościoła katolickiego obrządku ormiańskiego. Parafia południowa ma swoją siedzibę w Gliwicach w kościele pw. Świętej Trójcy. Ta parafia skupia środowiska Ormian i ściśle ze związkiem współpracuje. Wzajemnie się wspierają w przedsięwzięciach. Nabożeństwa odbywają się w języku staroormiańskim.

Jeżeli chodzi o problemy, to przede wszystkim zbyt wysokie koszty utrzymania lokalu, w którym znajduje się siedziba związku. Jest to lokal wynajmowany od miasta Gliwice.

Mniejszość ormiańska w województwie to Ormianie polscy od wieków zamieszkujący na terenach Rzeczypospolitej. W województwie śląskim Ormianie zamieszkują głównie w Gliwicach, Bytomiu, Bielsku-Białej i Zabrzu. Są to głównie osoby przybyłe na te tereny w okresie powojennym z tzw. Kresów wschodnich Rzeczypospolitej oraz ich potomkowie.

W Zabrzu działa również Ormiańsko-Polski Komitet Społeczny. Celem stowarzyszenia jest m.in. prowadzenie działalności wspierającej i popularyzującej kulturę Ormian polskich, zachowanie, pielęgnowanie i propagowanie dziedzictwa narodowego Ormian w Polsce, a także ochrona ormiańskich dóbr kultury i tradycji, jak również wspieranie działalności oświatowej, kulturalnej i społecznej oraz badań naukowych w zakresie problematyki Ormian.

Przy kościele ormiańskim w Gliwicach kilka lat temu został posadowiony chaczkar. To krzyż poświęcony pamięci Polaków i Ormian pomordowanych w ubiegłym stuleciu. Gliwicki chaczkar to jeden z kilku krzyży ormiańskich, które znalazły się w naszym kraju. Jest to dar narodu ormiańskiego.

W 2017 r. społeczność ormiańska w Polsce obchodziła jubileusz 650-lecia nadania przez króla Kazimierza Wielkiego przywileju zezwalającego na założenie biskupstwa ormiańskiego we Lwowie. Od 1367 r. Ormianie pełnoprawnie osiedlali się na terenie Królestwa Polskiego, jednocześnie pozostając przy swojej wierze, tradycji i zwyczajach. Jubileusz został także zaznaczony wydaniem publikacji pana Bogdana Stanisława Kasprowicza „My Ormianie polscy". Książka ta powstała dzięki staraniom pana Kasprowicza i Związku Ormian w Polsce. Została sfinansowana ze środków MSWiA.

Kolejna mniejszość, którą przedstawię, to jest mniejszość ukraińska. Zgodnie z danymi ze spisu, mniejszość ukraińską tworzy 1041 osób. Niewielka część tej mniejszości jest zrzeszona w Kole w Katowicach Związku Ukraińców w Polsce, zatem kilkadziesiąt osób jest zrzeszonych. Koło to działa na terenie całego województwa. W realizacji swoich zadań koło współpracuje ściśle przede wszystkim z parafią greckokatolicką pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy, której proboszczem jest ksiądz Szymon Jankowski. Nabożeństwa skupiające wielu członków związku oraz sympatyków odbywają się co niedzielę w kaplicy kościoła garnizonowego pw. św. Kazimierza Królewicza w Katowicach. Parafie greckokatolickie znajdują się również w Gliwicach i Częstochowie. W Sosnowcu, Tychach i Bielsku-Białej są punkty duszpasterskie. Językiem liturgii jest język ukraiński. Społeczności związku i parafii tworzą prawdziwą wspólnotę, wspierając się wzajemnie i prowadząc współpracę. We wspólnych przedsięwzięciach parafii i związku uczestniczą całe rodziny. Organizowane są spotkania świąteczne, jak również wydarzenia kulturalne. Przykładem mogą być wieczory poświęcone twórczości poetki Łesi Ukrainki oraz wieszcza narodowego Ukrainy Tarasa Szewczenki. Święta religijne są też zawsze okazją do zorganizowania spotkań w gronie członków koła.

Związek pielęgnuje język i ukraińskie tradycje oraz kulturę, a także dba o zachowanie pamięci o ofiarach komunistycznego obozu pracy w Jaworznie, wśród których było wielu Ukraińców. W Jaworznie pod pomnikiem ofiar terroru komunistycznego, który jest upamiętnieniem ofiar Centralnego Obozu Pracy, corocznie Związek Ukraińców w Polsce organizuje uroczystości. Współorganizatorami tych uroczystości są parafia oraz miasto Jaworzno. Na szczególne podkreślenie zasługują pomoc i życzliwość władz miasta w przygotowaniu uroczystych obchodów. Koło prowadzi naukę języka ukraińskiego dla dzieci, a o dążeniach do zachowania tożsamości kulturowej i tradycji świadczy też nosze-

nie tradycyjnych strojów podczas świątecznych spotkań. Do swojej działalności związek włącza również społeczność Ukraińców przybyłych w ostatnich latach do Polski.

Kolejną mniejszością zamieszkującą teren województwa śląskiego jest mniejszość żydowska – 557 osób. Na terenie województwa istnieją 2 gminy wyznaniowe żydowskie, w Bielsku-Białej i Katowicach, działające na podstawie ustawy o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich,. Gmina wyznaniowa żydowska w Katowicach obejmuje swym zasięgiem obszar dawnych województw katowickiego, częstochowskiego i kieleckiego. Działają też oddziały Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce (TSKŻ), które znajdują się w Katowicach, Częstochowie, Gliwicach i Bielsku-Białej. Istnieje również Bytomskie Stowarzyszenie Kultury Żydowskiej. Działania na rzecz kultury żydowskiej prowadzą fundacje, instytucje kultury i stowarzyszenia, np. Fundacja Brama Cukermana. Największą świecką organizacją mniejszości żydowskiej jest TSKŻ.

Zarówno oddziały TSKŻ, jak i gminy wyznaniowe współpracują ze sobą, prowadząc bardzo aktywną działalność społeczną, kulturalną i edukacyjną. Szczególnie ścisła jest współpraca oddziału TSKŻ i gminy wyznaniowej żydowskiej w Bielsku-Białej. Jest to spowodowane faktem, iż wszyscy członkowie gminy są również członkami oddziału. Oddziały TSKŻ organizują również uroczystości z okazji żydowskich świąt religijnych i ważnych dla narodu żydowskiego rocznic. W 2018 r. ważnymi wydarzeniami była 50. rocznica Marca ,68 i 70. rocznica utworzenia Państwa Izrael. Oddziały stale pielęgnują pamięć o ofiarach zagłady Żydów w czasie II wojny światowej m.in. poprzez organizację uroczystości i opiekę nad miejscami pamięci. W swojej działalności współpracują też z różnymi środowiskami oraz instytucjami. Przykładem może być współpraca gminy wyznaniowej żydowskiej z diecezją bielsko-żywiecką Kościoła katolickiego oraz diecezją cieszyńską Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Przykładem może być organizacja w Bielsku-Białej centralnych obchodów Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce w 2015 r., w ramach których odbyła się konferencja naukowa, podczas której odczytano „Apel o upamiętnienie Żydów, naszych współobywateli i sąsiadów".

Oddział TSKŻ w Katowicach współpracuje m.in. z Biblioteką Śląską i Muzeum Archidiecezjalnym, jak również z placówkami oświatowymi, np. Szkołą Podstawową nr 46 w Bytomiu. W ostatnim czasie podjęto również współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dąbrowy Górniczej. Dotyczy ona planów upamiętnienia społeczności żydowskiej we współpracy z Muzeum Sztygarka w Dąbrowie Górniczej. Oddział TSKŻ w Częstochowie współpracuje z Muzeum Częstochowskim, gdzie znajduje się m.in. stała wystawa poświęcona Żydom częstochowianom. W ramach tej współpracy organizowane są również inne wystawy, obchody rocznicowe i inne spotkania. Ponadto oddział częstochowski TSKŻ włącza się w organizację Nocy Muzeów w mieście oraz współpracuje ze Światowym Związkiem Żydów Częstochowian i Ich Potomków, np. w organizacji zjazdów częstochowskich Żydów z całego świata, jakie odbywają się w Częstochowie. Oddział opiekuje się również miejscami pamięci narodu żydowskiego, organizując np. akcję sprzątania cmentarza żydowskiego w Częstochowie przez młodzież z Polski i z Izraela. Realizuje też projekt „Stare Miasto – Nowe Życie", w ramach którego współpracuje z Fundacją Chrześcijańską „Adullam". Warte podkreślenia jest to, że w 2018 r. oddział TSKŻ otrzymał miejskie wyróżnienie „Tym, co służą Miastu i Ojczyźnie", które wręczono podczas koncertu z okazji „Urodzin Niepodległej" w Filharmonii Częstochowskiej. Przedstawiciele TSKŻ, gminy żydowskiej i Bytomskiego Stowarzyszenia Kultury Żydowskiej uczestniczą aktywnie w corocznych spotkaniach organizowanych przez pełnomocnika wojewody śląskiego do spraw mniejszości narodowych i etnicznych.

Reasumując, pomimo że obecnie w województwie śląskim zamieszkuje bardzo niewielka liczba osób należących do mniejszości żydowskiej, to w przeszłości Żydzi licznie zamieszkiwali teren obecnego województwa śląskiego. Świadectwem tej obecności jest ponad 40 cmentarzy żydowskich. W tej liczbie uwzględniono tylko te obiekty, co do których istnieje jakikolwiek ślad materialny lub przy braku takowego istnieją przekonujące dowody na jego istnienie i lokalizację. Wiele z tych cmentarzy zostało zniszczonych w wyniku wojny, wiele zdewastowanych po wojnie, a wiele z nich mocno naruszył po prostu upływ czasu. Zgodnie z zasadami judaizmu, cmentarze żydowskie są miejscem, w którym zmarli oczekują na nadejście Mesjasza, kiedy to powstaną z grobów. Sprawa

opieki nad tymi obiektami przekracza możliwości finansowe gmin żydowskich. Wydaje się uzasadnione, aby powstały uregulowania prawne i fundusz, którego celem byłoby zapewnienie opieki nad cmentarzami żydowskimi w Polsce, gdzie są pochowani polscy obywatele narodowości żydowskiej, a po II wojnie światowej prawie nie ma członków rodzin, którzy mogliby się troszczyć o miejsca pochówku swoich bliskich.

Na terenie naszego województwa aktywnie działa również mniejszość słowacka. Są to 264 osoby. Aktywnie działającą organizacją jest Towarzystwo Słowaków w Polsce. W województwie śląskim jest koło tego towarzystwa z siedzibą w Mikołowie. Społeczną działalność koło prowadzi m.in. w Mikołowie, gdzie mieszka prezes koła pan Bronisław Knapczyk. Uczestniczy on aktywnie w corocznych spotkaniach przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych, które organizujemy. Co warte podkreślenia, główną siedzibę Towarzystwo Słowaków ma w Krakowie. Prezesem Towarzystwa Słowaków w Polsce jest pan profesor Józef Ciągwa z Uniwersytetu Śląskiego.

Kolejną mniejszością jest mniejszość czeska – 580 osób, która nie ma odrębnych struktur organizacyjnych. Natomiast tradycyjne skupisko mniejszości czeskiej znajduje się w okolicach miejscowości Zelów w województwie łódzkim.

Mniejszość rosyjska, która liczy 829 osób, też nie ma odrębnych terenowych organizacji. Zamieszkujący tu Rosjanie to potomkowie osób, które musiały wyemigrować z Rosji po rewolucji październikowej i osiedliły się w Polsce w okresie międzywojennym. Jak dotąd, nie działają struktury organizacyjne mniejszości rosyjskiej. W Sosnowcu natomiast znajduje się parafia prawosławna pw. św. Wiery, Nadziei, Luby i matki ich Zofii, gdzie proboszczem jest ksiądz Mikołaj Dziewiatowski. W Częstochowie znajduje się parafia prawosławna pw. św. Mikołaja, gdzie proboszczem jest ksiądz mitrat Mirosław Drabiuk. W ciągu kilku lat powstał w Częstochowie budynek nowej cerkwi, gdzie obecnie odbywają się nabożeństwa dla wiernych. Wśród wiernych parafii są osoby narodowości rosyjskiej, ale także białoruskiej i ukraińskiej.

Przynależność do mniejszości karaimskiej, tatarskiej, łemkowskiej, białoruskiej i litewskiej zadeklarowały osoby z województwa śląskiego po raz pierwszy w spisie z 2011 r. Mniejszości te nie posiadają w województwie struktur organizacyjnych ani też aktywnie działających przedstawicieli. Osoby należące do tych mniejszości są rozproszone na całym terenie województwa śląskiego.

To jest takie podsumowanie tych wszystkich aspektów występujących na terenie województwa. Panie dyrektorze, czy teraz...

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Pani pełnomocnik, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, chciałbym teraz, zgodnie z zasadą „od szczegółu do ogółu", przedstawić informacje, które na chwilę obecną pozostają w dyspozycji tylko i wyłącznie ministra spraw wewnętrznych i administracji. Chodzi o aktywność...

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Chwileczkę, panie dyrektorze. Mam jedną małą prośbę, ponieważ jutro zajmujemy się bardzo szczegółowo mniejszością romską, żeby po prostu albo ten materiał przedstawić w wielkim skrócie, albo pominąć, bo jutro on będzie niejako powielany. Natomiast proszę poświęcić uwagę tym pozostałym mniejszościom.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Dobrze. Tak, pani przewodnicząca. Żeby przedstawić informacje dotyczące pewnej aktywności, jeżeli chodzi o społeczności mniejszościowe na terenie województwa śląskiego, muszę tutaj przypomnieć pewne informacje, które już pani pełnomocnik na samym początku przedstawiła, a to jest liczebność.

Liczebność według województw. Z danych narodowego spisu powszechnego, który został przeprowadzony w 2011 r., wynika, że na terenie województwa śląskiego zamieszkuje obecnie – przyjmijmy według tych danych – niecałe 41 tys. osób. Według spisu z 2011 r. stanowią one trochę ponad 10% wszystkich osób należących do mniejszości. Tyle osób zamieszkuje na terenie województwa śląskiego.

Dlaczego te dane są takie ważne? Tutaj już jest pewna wstępna informacja, na której chciałbym się skupić na dzisiejszej prezentacji. To jest kwestia środków, jakie zostały

udzielone przez ministra spraw wewnętrznych i administracji jako dysponenta środków budżetowych przeznaczonych na wyznania religijne oraz na mniejszości narodowe. Chodzi o środki przeznaczone na zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości. Proszę zobaczyć, w roku 2016 było to 750 tys. zł, w roku 2017 – niecałe 800 tys. zł, natomiast już w latach 2018 i 2019 – ponad 1 mln zł. Mamy więc tutaj wyraźny wzrost, jeżeli chodzi o dotowanie mniejszości narodowych i etnicznych na terenie województwa śląskiego w ciągu ostatniego roku, bo mówimy tu jeszcze o roku 2018 i 2019. Globalna pula środków, jaka została przeznaczona na mniejszości narodowe i etniczne na przestrzeni ostatnich 4 lat, to jest aż – zawsze ktoś może powiedzieć, że tylko – prawie 3,6 mln zł. Stanowi to niecałe 6% wszystkich środków przeznaczanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji na działania związane z rozwojem i zachowaniem tożsamości kulturowej. Średnio województwo śląskie co roku otrzymuje około 900 tys. zł. Proszę zobaczyć, jak wypada to na tle innych województw. Najwięcej środków otrzymuje rokrocznie województwo podlaskie, potem województwa mazowieckie i opolskie. Województwo śląskie plasuje się na 5. miejscu spośród wszystkich województw.

Tutaj wprowadzamy wstęp do kolejnej prezentacji. Jeżeli chodzi o strukturę mniejszości, tak jak pani pełnomocnik powiedziała, najliczniejszą mniejszością na terenie województwa śląskiego jest mniejszość niemiecka, licząca prawie 35 tys. osób. Proszę zobaczyć, jeżeli chodzi o liczebność pozostałych mniejszości, mniejszość niemiecka tutaj zdecydowanie przeważa, dominuje. Drugą mniejszością pod względem liczby jest mniejszość romska, ale ona liczy 1,7 tys. osób. Pozostałe mniejszości liczą poniżej 1 tys. osób, oczywiście, oprócz jednej mniejszości ukraińskiej, która liczy trochę ponad 1 tys. osób. Jaka obecnie jest liczebność mniejszości niemieckiej na terenie wszystkich województw, przekonamy się już za 2 lata w ramach następnego spisu powszechnego. To są dane z 2011 r.

To jest podsumowanie informacji. Osoby należące do mniejszości niemieckiej stanowią aż 85% członków całej społeczności mniejszościowej na terenie województwa śląskiego. Dlaczego to jest takie ważne? Proszę zobaczyć, to jest informacja, na której chciałbym się skupić. To jest liczba wniosków, jakie zostały złożone w latach 2016–2019 przez organizacje mniejszościowe z terenu województwa śląskiego. Chodzi o wnioski o dotacje na realizację zadań związanych z rozwojem i zachowaniem tożsamości kulturowej. Proszę zobaczyć, jest pewien bezpośredni związek czy korelacja między liczebnością danej mniejszości i liczbą działających na terenie województwa śląskiego organizacji a liczbą wniosków, jakie dane mniejszości składają. Oczywiście, kolor ciemnoszary to jest mniejszość niemiecka. Na drugim miejscu jest tutaj wyjątek od tej reguły, o której powiedziałem, bo to mniejszość ormiańska jest drugą organizacją pod względem liczby wniosków o dotacje na terenie województwa śląskiego. Pozostałe organizacje mniejszości to są mniejszości łemkowska i żydowska, ale one złożyły w poszczególnych latach tylko po 1 wniosku. Ostatecznie pozytywnie rozpatrzonych wniosków, czyli udzielonych dotacji, najwięcej otrzymała również mniejszość niemiecka, a to ze względu na swoją aktywność i liczebność. Jeśli chodzi o to, co otrzymała mniejszość ormiańska, to liczba złożonych wniosków w porównaniu do liczby ostatecznie udzielonych dotacji jest tylko o 2 dotacje mniejsza. Natomiast liczba ostatecznie przyznanych dotacji wobec mniejszości niemieckiej jest porównywalna. Troszeczkę więcej wniosków zostało odrzuconych, negatywnie rozpatrzonych.

Proszę zobaczyć, to są bardzo ciekawe dane porównawcze. Jeżeli chodzi o województwo śląskie na tle pozostałych województw, w kwestii ilości pieniędzy, jakie zostały przeznaczone na działania związane z rozwojem i zachowaniem tożsamości kulturowej, mamy 755 tys. zł, 794 tys. w 2017 r., ale już 1 mln w latach 2018 i 2019. To na tle innych województw. Następny slajd będzie bardziej obrazowy, bo już pokazuje procentowy udział. Niecałe 5% i troszeczkę ponad 5% w roku 2017, ale już ponad 6% i prawie 7% w roku 2019. Łącznie wychodzi mi, że organizacje i podmioty działające na terenie województwa śląskiego otrzymały niecałe 6% wszystkich środków przeznaczonych w ciągu ostatnich 4 lat na realizację zadań związanych z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej.

Proszę to sobie zobaczyć. Zacytuję tytuł slajdu: „Dane ogólnopolskie. Dotacje na zadania związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości niemieckiej

i ormiańskiej”. Tak jak państwu pokazywałem, są to jedyne mniejszości, które otrzymały dotacje i oczywistym jest, że się skupimy na nich. Jakie środki w latach 2016–2019 otrzymywały poszczególne mniejszości czy organizacje działające na rzecz tych mniejszości na terenie województwa śląskiego? Mniejszość niemiecka w latach 2016 i 2017 otrzymała niecałe 3 mln, ale już w roku 2018 w okolicach 3 mln. Tak średnio wychodzi. Mamy tutaj wyraźny wzrost. Jeżeli chodzi o mniejszość ormiańską, mamy też stały wzrost.

Tutaj jest bardzo ciekawy slajd. Proszę zobaczyć, to udział województwa śląskiego w dotacjach na zadania związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości niemieckiej i ormiańskiej w Polsce. Jaki to jest procent? W 2016 r. mniejszość niemiecka na terenie województwa śląskiego otrzymała aż 28% wszystkich środków, które zostały udzielone tej mniejszości na terenie całego kraju, w 2017 r. jest to 25%, w 2018 r. – 31%, a w 2019 r. – 33%. Jeżeli chodzi o mniejszość ormiańską, mamy tutaj wyraźny spadek.

Szanowni państwo, na koniec pewien slajd poglądowy. To podmioty, które otrzymały dotacje z budżetu ministra spraw wewnętrznych i administracji. W różnej formie, bardziej obrazowej, widzimy tutaj Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego z Raciborza oraz Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej. Wyraźnie wykazują największą aktywność w kwestii pozyskiwania dotacji – odpowiednio 42% oraz 43% wszystkich dotacji przeznaczonych na zachowanie tożsamości kulturowej w tej sprawie. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję, panie dyrektorze. Pozostała nam jeszcze do kompletu jeszcze jedna informacja – informacja ministra edukacji narodowej na temat sytuacji i problemów edukacyjnych mniejszości narodowych i etnicznych na terenie województwa śląskiego. Niestety, pan minister nie przybył na nasze posiedzenie, ale dał wszelkie rekomendacje pani kurator. Teraz właśnie prosiłabym panią kurator o przedstawienie nam tej informacji. Znowu może tak bym się umówiła, że jeżeli chodzi o Romów, to proszę potraktować to skrótowo, bo jutro będziemy omawiać to w szczegółach. Natomiast prosiłabym, żeby poświęcić ten czas innym mniejszościom. Proszę bardzo, pani kurator Urszula Bauer.

**Śląski kurator oświaty Urszula Bauer:**

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, szanowni przedstawiciele mniejszości etnicznych i narodowych, wszyscy przedstawiciele samorządu, chciałam przedstawić krótko informację na temat sytuacji i problemów edukacyjnych mniejszości narodowych i etnicznych z terenu województwa śląskiego.

Jeśli chodzi o system edukacji, na terenie województwa śląskiego, to największą grupę stanowią uczniowie, którzy deklarują naukę języka niemieckiego jako języka mniejszości. To jest ponad 21 tys. uczniów. Jeśli chodzi o mniejszość etniczną romską, to jest ponad 400 uczniów. W systemie mamy jeszcze informację o uczniach, którzy uczą się języka rosyjskiego, ale jest to bardzo niewielka grupa 9 uczniów.

Nauczanie języka mniejszości na terenie województwa śląskiego odbywa się zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2017 r. Póki co, jeszcze funkcjonuje i obowiązuje rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 listopada 2007 r. To rozporządzenie odpowiednio dotyczy funkcjonowania gimnazjów oraz klas dotychczasowego gimnazjum prowadzonych w szkołach innego typu.

Jeśli chodzi o dane statystyczne dotyczące liczby uczniów korzystających z nauki języka mniejszości narodowej niemieckiej w województwie śląskim, to według danych z Systemu Informacji Oświatowej (SIO) na dzień 31 września 2018 r. w przedszkolu mieliśmy 1275 dzieci, które deklarowały się jako przynależne do mniejszości narodowej niemieckiej, w szkołach podstawowych mieliśmy 19 139 uczniów, w gimnazjach – 587, natomiast w liceach ogólnokształcących 4 uczniów, którzy uczyli się języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. Ogółem w województwie śląskim liczba uczniów korzystających z nauki języka mniejszości niemieckiej to jest 21 005 uczniów.

Chcę powiedzieć, że dyrektorzy szkół i placówek organizują naukę języka mniejszości głównie w formie dodatkowej nauki języka mniejszości niemieckiej, a 3 szkoły podstawowe i 1 przedszkole prowadzą nauczanie dwujęzyczne z językiem mniejszości niemiec-

kiej. Na odpowiednich etapach edukacyjnych organizowane jest także nauczanie historii własnej i kultury mniejszości niemieckiej. Nauczanie odbywa się zgodnie z obowiązującą podstawą programową do nauczania języka mniejszości niemieckiej. Do roku szkolnego 2017/2018 największa liczba uczniów korzystała z nauki języka mniejszości niemieckiej w szkołach podstawowych, nieco mniejsza w gimnazjach, a w szkołach ponadgimnazjalnych to zainteresowanie było praktycznie znikome. W bieżącym roku szkolnym nauczanie języka niemieckiej mniejszości narodowej odbywa się w 38 przedszkolach i oddziałach przedszkolnych, w 44 oddziałach gimnazjalnych prowadzonych w szkołach podstawowych i w 2 liceach ogólnokształcących, a tylko w 1 liceum ogólnokształcącym 4 licealistów korzysta z nauki języka niemieckiej mniejszości narodowej. W województwie śląskim 222 szkoły podstawowe prowadzą nauczanie języka mniejszości niemieckiej. Zgodnie z deklaracją i informacją pozyskaną od dyrektorów szkół, zareagowali oni na każdą złożoną deklarację rodziców i we współpracy z organami prowadzącymi zorganizowali zajęcia z języka mniejszości niemieckiej, a na odpowiednim etapie edukacyjnym również naukę historii i kultury.

Od roku szkolnego 2016/2017 zainteresowane szkoły podstawowe mogą korzystać z zatwierdzonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, bezpłatnych podręczników do języka niemieckiego dla niemieckiej mniejszości narodowej. To są podręczniki przeznaczone dla uczniów klas I, II i III. W pozostałych klasach szkoły podstawowej oraz na kolejnych etapach edukacyjnych nauczyciele korzystają z innych materiałów edukacyjnych.

Od roku 2013 w ramach doskonalenia zawodowego nauczyciele z województwa śląskiego, którzy prowadzą nauczanie języka mniejszości niemieckiej, korzystają ze szkoleń w ramach Programu Niwki, finansowanych ze środków konsulatu Republiki Federalnej Niemiec oraz samorządu województw opolskiego i śląskiego. W ramach tych szkoleń organizowane są kursy języka niemieckiego, kursy językowo-przedmiotowe, szkolenia dotyczące nauczania kultury i historii. Oferta tych szkoleń jest coraz większa. Z roku na rok większa liczba nauczycieli korzysta z tego doskonalenia. Na przestrzeni lat 2014–2018 ta liczba nauczycieli zwiększyła się trzykrotnie. W 2014 r. z takiej formy doskonalenia skorzystało 102 nauczycieli, a w 2018 r. – 367. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie szkoleniami nauczycieli z województwa śląskiego, obecnie część warsztatów i konferencji odbywa się również u nas na terenie województwa śląskiego.

Dostęp do edukacji w zakresie organizacji nauczania języka mniejszości deklarują wszystkie szkoły i placówki dla każdego ucznia i wychowanka, którego rodzice złożyli deklarację udziału w takich zajęciach. Przedstawiciele organów prowadzących szkoły i placówki, w których prowadzone jest nauczanie języka mniejszości niemieckiej, potwierdzają, że dostęp do edukacji jest zapewniony i odbywa się na wniosek rodziców bądź prawnych opiekunów uczniów.

Prowadzone są również dodatkowe działania podejmowane przez szkoły i placówki w zakresie nauczania języka mniejszości. Podejmowane działania to m.in. organizowanie Dni Języków Europejskich bądź Dnia Języka Mniejszości Narodowej i imprez związanych z tradycjami mniejszości niemieckiej, jak np. dzień św. Marcina. Prowadzone są również działania w okresie świąt tutaj powszechnie przez wszystkich świętowanych, jak Dzień Matki, Dzień Ojca, Dzień Babci, Dzień Dziadka. Organizowane są również wyjazdy do górnośląskiego Centrum Kultury i Spotkań w Łubowicach oraz szkolne biblioteczki, w których gromadzona jest literatura niemieckojęzyczna. Finansowane są pracownie językowe, zakup podręczników i ćwiczeń dla uczniów, zakup pomocy dydaktycznych do nauki języka mniejszości. Organizowane są konkursy szkolne związane z językiem niemieckim i z językami innych mniejszości narodowych. Uczniowie chętnie uczestniczą w tych konkursach. Organizowane są również wyjazdy prezentujące kulturę Niemiec. Chciałabym podkreślić również, że wiele szkół realizuje projekty edukacyjne z partnerami z krajów niemieckojęzycznych, np. w ramach programu Erasmus+ lub Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży (PNWM), jak również w ramach programu eTwinning. Wystawiane są spektakle w języku mniejszości narodowej. Funkcjonują kółka języka niemieckiego.

Jeśli chodzi o problemy związane z organizacją procesu nauczania języka niemieckiej mniejszości narodowej, które sygnalizują nam szkoły i placówki, można je podzielić na trzy grupy problemów. Są to problemy związane z organizacją lekcji języka, kadrą uczącą języka oraz podręcznikami i istniejącymi rozwiązaniami prawnymi. Jeśli chodzi o organizację lekcji, zgłaszano nam problemy związane z koniecznością realizowania lekcji języka mniejszości na końcu lub na początku planu lekcji, szczególnie w przypadku tworzenia grup międzyoddziałowych i międzyklasowych, a także w związku z małą liczbą dzieci z poszczególnych klas. Sygnalizowano nam również problem trudności, jeśli chodzi o takie usytuowanie w planie lekcyjnym zajęć z języka mniejszości, aby uczniowie nie musieli oczekiwać na zajęcia dłużej niż przerwę międzylekcyjną. Sygnalizowano późną porę realizacji zajęć z języka mniejszości. Szczególnie w przypadku szkół dwuzmianowych te dodatkowe lekcje jeszcze wydłużają czas pracy całej szkoły. Jeśli chodzi o organizację lekcji, sygnalizowano także zbyt liczne grupy oraz problem z rozłożeniem zajęć z języka mniejszości w oddziale przedszkolnym. Jeśli chodzi o kadrę nauczycielską, sygnalizowane są problemy z brakiem nauczycieli języka niemieckiego i trudności z zatrudnianiem nauczycieli przygotowanych do nauczania języka mniejszości. Absolwenci studiów językowych nie posiadają wiedzy na temat różnic w nauczaniu obu tych przedmiotów. Istotnie różni się podstawa programowa nauczania języka niemieckiego jako obcego nowożytnego w stosunku do podstawy programowej nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości. Sygnalizowana jest również niewystarczająca liczba informacji, publikacji i szkoleń dla nauczycieli na temat własnej organizacji zajęć lekcyjnych z języka mniejszości. Jeśli chodzi o podręczniki, problem dotyczy uczniów klas IV, V, VI, VII i VIII. Nie ma bezpłatnych podręczników dla tych uczniów. Jest tylko jeden podręcznik „Niko”, o którym już mówiłam. On jest zatwierdzony przez MEN dla klas I–III. Sygnalizowano również brak bezpłatnych ćwiczeń do tego podręcznika, o którym mówiłam przed chwilą. Mówiono również o małej liczbie dostępnych materiałów i pomocy dydaktycznych do nauczania języka mniejszości. Jeśli chodzi o istniejące rozwiązania prawne...

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Pani kurator, można to przedstawić tak syntetycznie? Dlatego że i nasi goście, i posłowie mają ten obszerny materiał, więc po prostu to, co jest najistotniejsze.

**Śląski kurator oświaty Urszula Bauer:**

Może uzupełnię tylko te materiały, które państwo posiadają, o działania kuratorium w zakresie uczniów pochodzących z mniejszości narodowych i etnicznych, bo tutaj ten materiał mógłby być troszkę węższy, jeśli chodzi o mniejszość romską.

Natomiast jeśli chodzi o działania kuratorium w zakresie edukacji uczniów z mniejszości niemieckiej, to tylko zasygnalizuję, że w ramach wsparcia dla dyrektorów szkół i nauczycieli, kuratorium oświaty organizowało konferencje i szkolenia adresowane do nauczycieli i dyrektorów szkół prowadzących nauczanie mniejszości niemieckiej. To są działania systematycznie prowadzone od wielu lat, ale ostatnio, jeśli chodzi o te najnowsze działania, w 2016 r. pracownik Kuratorium Oświaty w Katowicach przedstawił podczas konferencji na temat nauczania języka niemieckiego w placówkach oświatowych... Ta konferencja zorganizowana była w Raciborzu przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców. Przedstawiono informację na temat sytuacji języka niemieckiego w szkolnictwie. W 2017 r. Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli zorganizował konferencję „Reforma oświaty a nauczanie języka mniejszości narodowej”, podczas której przedstawiciel ministerstwa przedstawił nowe rozwiązania. W 2017 i 2018 r. z inicjatywy Kuratorium Oświaty w Katowicach zorganizowano warsztaty dla nauczycieli, którzy korzystają z bezpłatnych podręczników dla klas I–III. To tyle.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Bardzo dziękuję, pani kurator. Proszę państwa, ponieważ gościmy u nas pana komendanta nadinspektora Krzysztofa Justyńskiego, którego bardzo serdecznie witam, prosiłabym też o taką krótką, syntetyczną odpowiedź. Czy mniejszości narodowe i etniczne na Śląsku mogą się czuć bezpiecznie?

**Komendant wojewódzki Policji w Katowicach nadinsp. Krzysztof Justyński:**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo parlamentarzyści, drodzy goście, przepraszam, że mówię do niektórych tyłem, ale takie mam miejsce. Chciałbym wierzyć tu głęboko, że jest tak, że wszyscy na Śląsku czują się bezpiecznie, nie tylko przedstawiciele mniejszości.

Natomiast, oczywiście, szanowni państwo, kwestie bezpieczeństwa, dotyczące również naszych przedstawicieli reprezentujących różne mniejszości narodowe czy etniczne, są bardzo ważne w działaniach śląskiej Policji. Ze swej strony podejmujemy cały szereg działań, przede wszystkim w dwóch obszarach. Ten pierwszy obszar, w mojej ocenie bardzo ważny, to kwestie prewencyjne, kwestie właściwej edukacji, w której też biorą udział policjanci. Czyli przy każdej możliwej okazji, nie tylko podczas spotkań z przedstawicielami mniejszości, ale także podczas innych spotkań, staramy się przede wszystkim uczyć, edukować na temat właściwych postaw, na temat poszanowania prawa, ale też i poszanowania praw i godności drugiego człowieka. Natomiast na co dzień w naszej działalności robimy wszystko, żeby jak gdyby w takiej najkrótszej ścieżce mieć możliwość kontaktu, wymiany oczekiwań, wymiany poglądów z przedstawicielami wszystkich tych środowisk, które chcą z nami współpracować. Myślę, że spośród tych, które tutaj m. in. wymieniła dzisiaj pani dyrektor, zasadniczo z wszystkimi pracujemy na co dzień. Ta praca jest ważna przede wszystkim w tych momentach, kiedy zdarzają się sytuacje, które w jakikolwiek sposób mogłyby powodować naruszenia praw czy wolności przedstawicieli tych mniejszości. Jeżeli coś takiego się pojawia, nie mówię nawet, że w skali województwa, ale w skali całego kraju, jeśli mamy jakiekolwiek informacje, to nawiązujemy kontakt. Zawsze staramy się rozpoznać oczekiwania i pozyskać informacje o ewentualnych zagrożeniach, gdyby takowe, oczywiście, się pojawiły. W każdej sytuacji, kiedy jest taka potrzeba, oczywiście, zawsze staramy się być w tych miejscach, siedzibach czy w murach jakiejś tam placówki, gdzie są spotkania i gdzie ci ludzie zamieszkują, jak i siły policyjne w miarę możliwości tam delegować.

Myślę, że pewnym obrazem tego, jeżeli chodzi o sytuację przedstawicieli mniejszości na Śląsku, być może będą dwie takie istotne informacje, jak wygląda choćby rok 2018. Cały katalog przestępczości, którą nazywamy umownie przestępczością z nienawiści, ale to katalog, który zawiera także wiele innych przestępstw, to w sumie 203 tego rodzaju przestępstwa stwierdzone na terenie województwa śląskiego. Rok poprzedni, czyli rok 2017, to 136. Szanowni państwo, jak widać, nie ma tego dużo. Przypomnę tylko, że w całym – powiedzmy – roku ubiegłym województwo śląskie, jeżeli chodzi o liczbę przestępstw, odnotowało ponad 115 tys., więc liczba tych, które dotyczą obszaru objętego tymi przepisami, to jest stosunkowo niewiele.

Powiem jeszcze, że ponad połowa tych, które są, to są przede wszystkim przestępstwa internetowe, czyli tam, gdzie w toku różnej działalności, naszej czy nie, są zazwyczaj ujawniane jakieś wpisy, które w jakikolwiek sposób naruszają prawa i wolności czy obrażają przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. To sporo, bo ponad 50%, pojawia się w Internecie. Z pozostałej połowy też duży procent to kwestie różnego rodzaju ujawnionych ewentualnie napisów na ścianach i elewacjach budynków. Tylko niewielka liczba to jakieś bezpośrednie przestępstwa godzące w interesy tych mniejszości.

Ze swej strony chcę powiedzieć, że śląska Policja jest naprawdę otwarta. Szczególnie ważnym elementem naszej działalności jest dla nas ochrona wszystkich, także przedstawicieli wszystkich mniejszości, które na terenie Śląska zamieszkują. Tak jak powiedziałem, staramy się bardzo mocno pracować prewencyjnie. W sytuacji, gdy już dojdzie do jakiegoś przestępstwa, oczywiście, adekwatne siły są angażowane do tego, aby tego rodzaju sprawcy byli w miarę możliwości szybko i sprawnie wykrywani. Powiem też może, że nie poprzestajemy na prewencji stricte policyjnej czy na działaniach stricte wykrywczych. Staramy się również pracować na takim polu – można powiedzieć – naukowym, bo choćby w zeszłym roku wspólnie z przedstawicielami naszego Kościoła katolickiego organizowaliśmy konferencje naukowe, na których także o tych problemach i oczekiwaniach rozmawialiśmy także z punktu widzenia policyjnego, wykorzystując też naszą dobrą współpracę. Choćby kanałami kościelnymi, także w kwestii poszanowania praw i wolności m.in. mniejszości, staramy się komunikować i przekazywać takie ważne informacje właśnie po to, aby na Śląsku wszystkim żyło się po prostu dobrze i bezpiecz-

nie. Myślę, że z naszej strony na pewno ten trend, ta szczególna troska o naszych przedstawicieli, naszych mieszkańców Śląska, a związanych z tymi mniejszościami, będzie zawsze na jak najwyższym poziomie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Bardzo dziękuję, panie komendancie. Szanowni państwo, materiał tutaj przedstawiony i przez stronę rządową, i przez stronę samorządową województwa, jest bardzo bogaty. Teraz prosiłabym naszych gości i państwa posłów o ustosunkowanie się do tego materiału. Zachęcam do dyskusji. Przypominam każdemu z państwa, kto będzie zabierał głos w dyskusji, że bardzo proszę o przedstawienie się. Już udzielam panu głosu. Proszę bardzo. Proszę się przedstawić do mikrofonu. Aha, już dostanie pan mikrofon.

**Przewodniczący zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach Włodzimierz Kac:**

Włodzimierz Kac. Nie mylić z tym innym kacem. Przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach.

Chciałbym nie tyle odnieść się do tego, co tu było mówione, ale niektórym przypomnieć, niektórym uświadomić, że dzisiaj 6 marca mamy międzynarodowy Europejski Dzień Pamięci o Sprawiedliwych, uchwalony w 2012 r. przez Parlament Europejski. Dotyczy to nie tylko sprawiedliwych ratujących Żydów, ale również wszystkich tych sprawiedliwych, którzy ratowali prześladowanych zarówno przez reżimy nazistowski i komunistyczny, jak i ofiary wszystkich innych prześladowań i mordów, szczególnie tych zbiorowych, zarówno w XX w., jak i XXI w. Chciałbym, żebyśmy o tym dzisiaj pamiętali i w jakiś sposób ich uhonorowali. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, do dyspozycji państwa posłów są nasi goście, począwszy od pana wojewody, pana komendanta czy pana dyrektora Maliszewskiego. Mogą państwo zadawać pytania, na które – mam nadzieję – dostaniecie odpowiedzi. Bardzo proszę, pani poseł Monika Rosa chciała zabrać głos.

**Poseł Monika Rosa (N):**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, bardzo dziękuję za przedstawione informacje panu dyrektorowi, pani pełnomocniczce, panu komendantowi i pani kurator.

Taka jedna refleksja. Otóż chciałabym się upomnieć o jedną mniejszość, która wprawdzie nie jest ustawową mniejszością, ale jest mniejszością faktyczną, mieszkającą na Śląsku, która w przywoływanym tutaj spisie powszechnym bardzo jasno się pojawia. Jest to mniejszość śląska. Otóż w 2011 r. podczas narodowego spisu powszechnego narodowość śląską zadeklarowało 847 tys. osób, w tym 376 tys. jako jedyną narodowość. Ponad pół miliona osób deklaruje, że w życiu codziennym posługuje się językiem śląskim. Mogę tylko ubolewać, że ani język śląski, ani mniejszość nie są prawnie uznane, ale wydaje się, że będąc w województwie śląskim, na Śląsku, gdy w spisie powszechnym tak wiele tysięcy osób deklaruje i mówienie językiem, i przynależność do narodowości, należy o tej mniejszości wspomnieć.

Chciałam spytać pana wicemarszałka. Niestety, jak rozumiem, udał się do innych obowiązków. Czy marszałek w ogóle podejmie działania na rzecz mniejszości, na rzecz utrzymania języka śląskiego?

Dodam, że w województwie śląskim także zabiega się o to, aby język wilamowski został uznany za język regionalny. Wydaje się, że także o tym warto byłoby wspomnieć, że są nie tylko te mniejszości ustawowe, ale te, które od wielu lat domagają się od państwa polskiego uznania swojej tożsamości i swojej różnorodności.

Do pana komendanta. Panie komendancie, rzecznik praw obywatelskich przedstawia raport, niestety, bardzo bolesny, że 90% przestępstw z nienawiści nie jest w ogóle zgłaszanych na Policję. To nie jest jakby żadna uwaga, tylko, niestety, smutny wniosek z raportu, który RPO przedstawił na podstawie bardzo szerokiego badania, ale bardzo się cieszę, że pan komendant tak mówi, że Policja jest bardzo mocno otwarta właśnie na walkę i prewencję, a nie tylko na reagowanie na mowę i przestępstwa z nienawiści. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):**

Gabriela Lenartowicz, pragnę przypomnieć.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Przepraszam.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):**

Chciałam zapytać przedstawiciela MSWiA, ewentualnie panią pełnomocnik, bo w państwa wystąpieniach podnoszone były statystyki wydatków czy dotacji dla poszczególnych mniejszości, a także ich relacji w poszczególnych latach, ale brakowało najważniejszego punktu odniesienia do liczebności tychże mniejszości. Nic nam nie powie to, że najwięcej dotacji otrzymuje mniejszość niemiecka, jeśli nie odniesiemy się do tego, jaki jest udział tej mniejszości w skali województwa w liczebności. O to chciałam zapytać, czyli o te dane. Jak procentowo czy ilościowo ma się to do liczby przedstawicieli mniejszości niemieckiej w województwie śląskim w stosunku do skali całego kraju i w stosunku do skali w innych województwach? Wtedy moglibyśmy mówić o jakiejś aktywności i proporcjach we wsparciu. Tak samo dotyczy to aktywności. Liczba wniosków nie zawsze świadczy o tym, czy ktoś jest aktywny, czy nie, bo jeszcze jest ważne, na co te wnioski opiewają.

Drugie pytanie dotyczy właśnie liczebności mniejszości niemieckiej, bo ona jest zdecydowanie najbardziej liczna z tych, oczywiście, identyfikowanych ustawowo. Jak ma się koncentracja przedstawicieli mniejszości niemieckiej w poszczególnych powiatach? To ma duże znaczenie. Jestem mieszkanką Śląska – powiatu raciborskiego i gminy, w której są napisy dwujęzyczne na oznaczenie miejscowości – i z doświadczenia wiem, że to ma znaczenie, czy przedstawiciele mniejszości żyją w rozproszeniu i mniej się integrują, w stosunku do tego, że ta społeczność żyje w dość zintegrowanych, takich autochtonicznych niemalże społecznościach. Nie jest to tak, że to jest pokłosie jakiejś wcześniejszej, rozproszonej migracji, tylko to są autochtoni, którzy się identyfikują jako przynależni do danej narodowości, prawda? Jak się to ma w poszczególnych powiatach? Wtedy możemy też się zastanowić, w jaki sposób ewentualnie tę współpracę czy wsparcie kierować.

To tyle pytań z mojej strony. Pytam właśnie o udział mniejszości niemieckiej w poszczególnych powiatach w województwie śląskim i jak się to ma liczebnie w województwie śląskim w stosunku do innych województw i w skali kraju. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję pani poseł Lenartowicz. Proszę państwa, umawiamy się, że państwo będą zadawać pytania i wypowiadać się, a potem na końcu będzie odniesienie, dobrze? Inaczej to bardzo by nam się to w czasie rozciągało, a – tak jak powiedziałam – czas nas, niestety, goni. Teraz udzielam głosu panu Rafałowi Bartkowi przewodniczącemu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. Bardzo proszę.

**Przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim Rafał Bartek:**

Dziękuję bardzo. Dzień dobry również z mojej strony. Chciałbym dotknąć takiego tematu, który gdzieś – nie wiem, dlaczego – nie wybrzmiał w informacji oświatowej, a jest dzisiaj najbardziej palącym tematem dotyczącym mniejszości narodowych i edukacji tychże mniejszości.

Chodzi o kwestię, z którą borykamy się od momentu reformy edukacji, początku likwidacji gimnazjów i przejścia z powrotem w ten system 8-klasowych szkół podstawowych, a w ślad za tym wprowadzenia w klasach VII–VIII drugiego języka obcego. Mamy interpretację MEN z zeszłego roku, która była pokłosiem dyskusji wywołanej przez jednego z rodziców z województwa śląskiego, że tych języków nie wolno łączyć, tzn. języka niemieckiego jako języka mniejszości i języka niemieckiego jako języka obcego, właśnie w tych klasach VII–VIII. To jest zupełna zmiana tego, co do tej pory w tym zakresie obowiązywało na przestrzeni wielu lat, choćby w kontekście właśnie rozwiązań gim-

nazjalnych, gdzie tych przeszkód nie stawiano, dlatego że prawodawstwo jak gdyby nie przewiduje jakichś przeszkód.

Po drugie, mamy do czynienia ze szczególną sytuacją w przypadku mniejszości niemieckiej. Ta szczególność polega na tym, że w obrębie tych województw górnośląskich, patrząc historycznie, czyli części dzisiejszego województwa śląskiego i województwa opolskiego, do 1989 r. mieliśmy do czynienia z zakazem nauczania i używania tego języka. W ślad za tym, jeżeli patrzymy na edukację szkolną, mówimy de facto nie o podtrzymywaniu znajomości tego języka, tylko o jego odtwarzaniu.

Ta nowa interpretacja, która wprowadziła ogromny ferment do nauczania w szkołach podstawowych, szczególnie na terenie tych dwóch województw, ale dotyczy ona, oczywiście, również innych województw, jest bardzo problematyczna. Wielokrotnie zwracaliśmy na to uwagę. Do pani minister Zalewskiej w zeszłym roku zawieźliśmy 1,3 tys. podpisów – zebrane w krótkim czasie, dosłownie w ciągu jednego tygodnia – pod petycją, aby się wstrzymać z tak radykalną zmianą interpretacji przepisów, tym bardziej że w międzyczasie zarówno Biuro Analiz Sejmowych, jak również dwie kancelarie prawne wydały opinię, że obecnie obowiązujące prawo absolutnie takiego zakazu nie przewiduje. Będąc w MEN 12 grudnia na spotkaniu z ministrem Kopciem, z panią dyrektor Koszewską i z panią Krasuską, odpowiedzialną dzisiaj za kwestię edukacji mniejszościowej, poruszaliśmy po raz kolejny ten temat. Konkluzja tego spotkania miała być taka, że w najbliższym czasie – mówiliśmy dosłownie o tygodniach, miesiącach – miały rozpocząć się prace nad modyfikacją czy stworzeniem strategii dotyczącej edukacji mniejszościowej w Polsce. Na tym spotkaniu obecni byli przedstawiciele mniejszości niemieckiej, ukraińskiej, łemkowskiej i społeczności kaszubskiej. Chodziło o to, żeby znaleźć w krótkim czasie jakieś rozwiązanie kompromisowe, które rozwiąże też inny problem, z którym się borykamy, a z tego akurat się bardzo cieszę, że on się również pojawił i został wyartykułowany w tym materiale, który nam został dzisiaj przedstawiony, czyli problem jakości edukacji, bo tu jak gdyby jedno na drugie się nakłada. Mamy bieżące zawirowania, a mamy jeszcze problem, który się ciągnie za edukacją mniejszościową już od dłuższego czasu, a na który my na posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych nieustannie zwracamy uwagę. Państwo polskie wydaje z roku na rok więcej pieniędzy na system edukacji mniejszościowej, a zadowolenie mniejszości maleje, mówiąc tak bardzo obrazowo, czyli więcej pieniędzy jest wkładanych do garnka, a ci, którzy są ostatecznymi odbiorcami, wcale w żaden sposób nie są bardziej usatysfakcjonowani tym, co się dzieje w systemie.

Niestety, te prace gdzieś utknęły. Jest prośba do pana dyrektora. One się zaczęły w tym kontekście, że zaczęliśmy konsultować mailowo pewne możliwości, jak można taką strategię stworzyć i te najważniejsze problemy wyłuskać, aby je też trochę na poziomie innych mniejszości ujednolicić. Umówiliśmy się na to, bo taka była konkluzja tego spotkania z 12 grudnia, że to MSWiA będzie miało taką rolę koordynacyjną w tym zakresie.

Mój apel i prośba byłyby takie, żeby ze względu na te trudności, z którymi się borykamy, a za chwilę wchodzimy już mocno w planowanie kolejnego roku szkolnego i nasza, mówiąc krótko, obawa z pozycji mniejszości niemieckiej jest jedna, że edukacja dotycząca języka niemieckiego jako języka mniejszości będzie się kończyła na poziomie VI klasy. Czyli efekt tego zawirowania będzie dokładnie przeciwny w stosunku do tego, co miało być osiągnięte, czyli zamiast polepszyć jakość, będzie się ta edukacja jeszcze szybciej kończyła, więc myślę, że na tym nikomu nie powinno zależeć. Dlatego moja gorąca prośba i apel zarówno do MEN, ale tutaj też w pierwszej kolejności do MSWiA, aby prace koordynacyjne przyspieszyć i nacisnąć, aby coś się zaczęło w tym temacie wreszcie dziać, bo tych pytań ze strony dyrektorów trafia do nas coraz to więcej, a sytuacja jest bardzo trudna – jak wiemy – w ogóle w szkolnictwie dzisiaj, więc jest tym bardziej istotne, aby ten problem jak najszybciej rozwiązać. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Kto z państwa zechciałby zabrać głos? Bardzo proszę, udzielam pani głosu.

**Przewodnicząca zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej Dorota Wiewióra:**

Dorota Wiewióra, przewodnicząca zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej.

Wiem, że mniejszość żydowska jest w zdecydowanej mniejszości, natomiast środki, które są przeznaczane na naszą kulturę, która nie jest tylko naszą, ale jest ogólnopolską, są zdecydowanie za małe. Oddziały Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce są finansowane przez MSWiA. Uważam, że te środki są niewystarczające. Gdyby nie współpraca gmin żydowskich, które są w końcu organizacjami religijnymi i na tym się powinny skupić, a dochodzi do tego, że gmina musi wspierać działalność TSKŻ. Chciałabym się też dowiedzieć, jakie środki z budżetu państwa są przeznaczane na działalność oddziałów terenowych, które nie mają osobowości prawnej. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz to, oczywiście, sprawa utrzymania cmentarzy. To jest nasza ogromna bolączka i jednocześnie największa nasza troska ze względów religijnych. Nie mamy wsparcia w służbach ochrony zabytków. Niestety, na Śląsku ze względu na szkody górnicze potrzeby są tak duże, że nasze cmentarze chyba są ostatnim zadaniem, które jest wykonywane, jeżeli chodzi o ochronę. Dlatego jednak należałoby unormować, o czym była tutaj mowa, ochronę miejsc pochówku w sposób rządowy, żeby jak gdyby... Nie wszędzie jesteśmy właścicielami. Nie zapominajmy, że część cmentarzy jest własnością Skarbu Państwa. Natomiast Skarb Państwa też nie wywiązuje się ze swoich obowiązków w zakresie ochrony tych miejsc.

Następną sprawą jest komisja regulacyjna. Praktycznie rzecz biorąc, działalność komisji regulacyjnej jest całkowicie sparaliżowana przez to, że do dzisiaj nie ma wykładni żydowskiej osoby prawnej. Ponieważ większość wniosków, które jeszcze czekają na rozpatrzenie, dotyczy tych osób prawnych, jeżeli nie będzie zdecydowanego stanowiska w tym temacie, to praktycznie rzecz biorąc, jest to w tej chwili ustawa martwa. Na posiedzeniu komisji regulacyjnej gmina żydowska w Bielsku nie była już 3 lata, ponieważ nie ma wykładni dotyczącej rozpatrywania tych wniosków. Jest więc ustawa o stosunku państwa do gmin wyznaniowych żydowskich, natomiast jej praca jest bardzo utrudniona i nie zapadają takie orzeczenia, jakich oczekiwalibyśmy, żeby w ogóle zapadły. Z miesiąca na miesiąc przesuwane są terminy rozpraw i sytuacja takich gmin żydowskich jak w Bielsku jest bardzo trudna. Przecież my nie posiadamy innych możliwości otrzymywania subwencji jak tylko z zakresu komisji regulacyjnej i zwrotu mienia gminom żydowskim. Nie prowadzimy przede wszystkim działalności gospodarczej, więc jest pytanie, z czego gminy żydowskie się powinny w tej chwili utrzymać.

Sprawa następna. Nasze dzieci, które nie chodzą na religię w szkołach, oczywiście, siedzą wiele godzin, bo jak zwykle nie ma możliwości, żeby lekcje religii odbywały się na pierwszej lub ostatniej lekcji. To jest ogromny problem, bo dzieci są długo w szkole, siedząc w świetlicy lub na korytarzach. O tym się wielokrotnie mówi, bo to nie dotyczy tylko dzieci żydowskich, ale także dużej społeczności ewangelickiej, która jest w Bielsku.

Jest więc wiele problemów, głównie dotyczących dofinansowania, jeżeli chodzi o działalność kulturalną. Pragnę zaznaczyć, że my tę działalność kulturalną prowadzimy nie tylko dla społeczności żydowskiej. Jesteśmy społecznością bardzo otwartą. Nasze duże zadania są w zakresie edukacji młodzieży, tej wielokulturowości, zachowania miejsc pamięci i tradycji. Tu właśnie też oczekiwalibyśmy wsparcia finansowego. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Kiedy Komisja była w Bielsku, wizytowaliśmy gminę i byliśmy pod wrażeniem waszej pracy edukacyjnej prowadzonej przez gminę żydowską. Problem słabego finansowania ciągle się pojawia i wtedy już też był tak istotny. Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

**Przewodniczący Niemieckiej Wspólnoty „Pojednanie i Przyszłość" Dietmar Brehmer:**

Dziękuję. Dietmar Brehmer, przewodniczący Niemieckiej Wspólnoty „Pojednanie i Przyszłość" w Katowicach. Mam taką uprzejmą uwagę do pani dyrektor, że przedstawianie organizacji mniejszości niemieckiej na Śląsku zostało troszkę zubożone ze względu na małą informację dotyczącą naszej niemieckiej wspólnoty, ale zostawmy to. Niemiecka

wspólnota jest, jak rozumiem, społecznie właśnie bardziej uwidoczniona, chociażby poprzez archiwum społeczne powołane przez Naczelne Archiwum Państwowe w Warszawie. Ono istnieje tutaj, w Katowicach.

Proszę państwa, chciałem zwrócić uwagę na pewne znamienne zjawisko, tak to powiem. W latach 90. rozwój grupy narodowej niemieckiej był znaczący, prawda? To było około 150–200 tys. ludzi, którzy deklarowali się wtedy jako obywatele pochodzenia niemieckiego. Proszę państwa, w tej chwili, na co chciałem zwrócić uwagę, udział osób poczuwających się do niemieckości w organizacjach mniejszości niemieckiej jest znikomy. Te liczby, które zostały dzisiaj podane, są nawet – moim zdaniem – zawyżone, ale udział Niemców w województwie śląskim uwidacznia się w życiu społecznym bardziej niż dawniej, przede wszystkim w odrodzeniu tej śląskości, o której pani poseł dzisiaj powiedziała. Wcale bym się tego nie bał, proszę państwa, tej śląskości, bo Warszawa się obawia, co tutaj się stanie, jeżeli język śląski zostałby uznany jako język narodowości czy ewentualnie nawet jako język grupy etnicznej. Moim zdaniem, nic by się tu nie stało. Ożywiłoby się tylko życie społeczne, dlatego że to życie społeczne na Śląsku musi się gdzieś skanalizować. W tej chwili kanalizuje się w tych śląskich organizacjach, które są dosyć aktywne.

Nie wiadomo, jak to dalej pójdzie, ale chciałbym zwrócić uwagę na to, że ta tendencja będzie się zwiększać, że osoby, które poczuwają się do narodowości niemieckiej, raczej będą... Przynajmniej widzę to, bo bardzo blisko jestem tych zjawisk w Katowicach. Będą bardziej parły ku śląskości, będą zapominały o niemieckości. Z tym należałoby się liczyć, prawda? Apelowałbym do państwa, którzy przyjechali, do posłów, żeby jeszcze zająć się sprawą języka śląskiego, jakby ponowienia – powiedzmy – tych starań o uznanie tego języka, bo one będą w tej chwili aktualne. Myślę, że uspokoiłoby to opinię publiczną na Śląsku, a jednocześnie dałoby – moim zdaniem – asumpt do aktywności społecznej tych osób, które zaliczają się do Niemców na Śląsku i do Niemców, oczywiście, w Polsce.

Myślę, proszę państwa, szczególnie ze swojej katowickiej pozycji, że mogę rozwiać wątpliwości, że ta grupa Niemców, która się aktywnie włącza do życia społecznego... Państwo też widzą przecież działalność społeczną w zakresie opieki społecznej, prawda? Jest ona na pewno grupą lojalną wobec państwa, w którym przypadło nam żyć. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Tak dla pana informacji, panie przewodniczący, chciałam powiedzieć, że obecnie w Sejmie jest nowy projekt, złożony do laski marszałkowskiej przez Nowoczesną, odnośnie do uznania języka śląskiego za język regionalny. To jest bodajże już chyba piąta próba podjęta w parlamencie. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Bardzo proszę.

**Członek Związku Ormian w Polsce im. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza Bogdan Kasprowicz:**

Związek Ormian w Polsce, Bogdan Kasprowicz. Króciutko w dwóch sprawach chciałbym się wypowiedzieć.

Jeśli chodzi o statystykę, występujemy w tych materiałach jako społeczność bardzo mikroskopijna – 167 osób zapisanych jako narodowość ormiańska. To jest specyfika Ormian polskich. My się uważamy za Polaków pochodzenia ormiańskiego. W języku ormiańskim brzmi to *Lehahayer*, Polako-Ormianie. W dzisiejszych rodzinach ormiańskich, nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce, raczej przeważa pogląd, że jesteśmy przede wszystkim Polakami i nie wszystkie te rodziny... W swojej rodzinie mam taki przykład. Jesteśmy stuprocentowymi Ormianami od 500 lat – Kasprowicze, *Gasparyan Astvacatur* – ale tylko mój syn wpisał się na listę, że jest pochodzenia ormiańskiego, narodowości ormiańskiej, a mam czworo dzieci i siedmioro wnuków. Proszę państwa, jest to więc pewien problem. To nie oddaje pełnej sytuacji.

Związek Ormian Polskich to jest związek ogólnopolski, ale z siedzibą w Gliwicach, dlatego że w Gliwicach jest jeden jedyny kościół ormiański w Polsce. Do tego kościoła przyjeżdżają Ormianie z całej Polski, a zarazem z Polski południowej od Zielonej Góry po Przemyśl i od Zakopanego po Łódź, bo taka jest nasza parafia. Dla nas to jest więc co najmniej 1 tys. osób z rodzinami, które w kręgu działalności naszego związku się

znajdują. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy zarówno z ministerstwem, jak i z urzędem wojewódzkim, i z urzędem marszałkowskim. Nasze wnioski o dotacje raz są załatwiane lepiej, raz gorzej. Zawsze jest mniej pieniędzy niż potrzebowalibyśmy. Potrzeb mamy mnóstwo.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na zupełnie inny aspekt funkcjonowania mniejszości etnicznych i narodowych – współpracę z oficjalnymi, państwowymi instytucjami kultury. Teatry, telewizja, wydawnictwa książkowe, biblioteki, muzea. Tam się przebić z propozycją zorganizowania wystawy ormiańskiej, z propozycją wystawienia przez Teatr Śląski monodramu opartego na pamiętnikach 12-letniego obrońcy Lwowa, Ormianina, później powstańca śląskiego... No, nie ma. Jest to problem, którego tutaj, oczywiście, ani nie poruszymy, ani nie rozstrzygniemy. Na pewno wymagałby jakiejś współpracy na linii Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, bo być może tą drogą gdzieś znaleźlibyśmy jakiś wspólny język, jak to zrobić, żeby pokazać np. w ogólnopolskiej telewizji film o Ormianach w Polsce. Bardzo państwu dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, może przejdziemy do odpowiedzi na zadane pytania, wątpliwości czy problemy. Zaczniemy od strony rządowej, czyli pana dyrektora Maliszewskiego. Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Postaram się odpowiedzieć po kolei poszczególnym osobom.

Pani poseł Lenartowicz, rzeczywiście, nie skupiłem się na jednym slajdzie w swojej prezentacji, gdzie pokazaliśmy liczbę przedstawicieli mniejszości niemieckiej na terenie województwa śląskiego jako informacji uzupełniającej do przedstawionej wcześniej przez panią pełnomocnik informacji o liczbie mniejszości w Polsce ogólnie. Jest to też w materiałach, które udostępniliśmy Komisji. Pewne porównanie na poziomie województw zostało więc przedstawione.

Jeżeli jednak chodzi o drugą kwestię, którą pani poruszyła, dotyczącą prezentacji informacji na poziomie powiatów co do skupienia przedstawicieli poszczególnych mniejszości, to takimi informacjami na dzień dzisiejszy nie dysponujemy. Czy takie informacje były, pani poseł, jeśli chodzi o sposób, w jaki został wyliczony spis powszechny z roku 2011? Tutaj już mam informację od koleżanki, że dużo czasu to zajmuje i takie informacje pojawiły się później, bodajże po roku czy półtora od przeprowadzenia spisu. Teraz będziemy mieli nowy spis i te informacje też od razu się nie pojawią. Wydaje się, że pozyskanie takich informacji poprzez Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań jest najlepszym źródłem. Ministerstwo, jak się wydaje, nie ma nawet takiej możliwości, żeby dokonać innego spisu poszczególnych przedstawicieli mniejszości na poziomie powiatów.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):**

Chciałam dopytać. Tylko jedno pytanie.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Proszę.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (PO-KO):**

Rozumiem. To raczej był postulat, by resort za to odpowiedzialny uzupełnił te informacje, chociażby na podstawie... Jeśli mówimy o ogólnej liczbie osób danego pochodzenia czy przynależnych do mniejszości, to też się opieramy na danych z poprzedniego spisu powszechnego. Tu w taki sam sposób, analogicznie można by to pokazać, bo chciałam podkreślić, że to ma znaczenie właśnie dlatego, że jakby to jest mniejszość, która się czuje mniejszością autochtoniczną. Podobnie jest też w niektórych przypadkach, ale nieco inaczej niż w przypadku innych przedstawicieli, bardziej rozproszonych. To może dać nam jakiś obraz, prawda? Prosiłabym ewentualnie o uzupełnienie tych informacji

przez administrację, bo to jest kompetencja administracji, prawda? Główny Urząd Statystyczny jest przecież agendą rządową.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Pani poseł, jeżeli chodzi o narodowy spis powszechny z 2011 r., muszę zobaczyć, czy są takie informacje. Jeżeli są, to mielibyśmy sprawę załatwioną.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Panie dyrektorze, Komisja nie znika. Dzisiaj jest w Katowicach, ale w Warszawie jest na stałe, więc myślę, że taka informacja...

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Jeżeli takie dane są już dostępne na poziomie powiatów, to je przekażemy.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

OK.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Druga informacja. Proszę mi wybaczyć, starałem się notować i czasami zapamiętałem państwa godność, a czasami jedynie funkcję, którą państwo pełnią.

Pan przewodniczący Bartek. Jeżeli chodzi o strategie oświatowe, o których pan mówił i koordynacyjną rolę ministerstwa, nie byłem jeszcze na tym spotkaniu. Nie miałem możliwości, jeszcze nie pełniłem funkcji. Proszę mnie źle nie zrozumieć. Nie wiem, w jakim zakresie i w jakim charakterze ta obietnica została złożona, nie znam jej dokładnej treści, bo jeżeli chodzi o rolę koordynacyjną ministra spraw wewnętrznych i administracji w przygotowaniu dokumentów będących w kompetencji innego ministra, to tutaj byłbym ostrożny. Nie wiem, jaki był charakter tej deklaracji, więc musielibyśmy ustalić, przypomnieć sobie.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Jest protokół.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Muszę porozmawiać z osobami, które brały udział w tym spotkaniu. Możemy wziąć pod uwagę ten postulat, na chwilę obecną zapoznać się z nim.

Druga kwestia, którą poruszyła jedna z pań przewodniczących gminy wyznaniowej żydowskiej, to kwestia niedofinansowania działań kulturalnych prowadzonych przez gminy wyznaniowe żydowskie.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

To jest Bielsko-Biała.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Chciałbym tu wyraźnie powiedzieć, że liczebność danej mniejszości w województwie nie wpływa na to. Inaczej, nie jest brana pod uwagę czy nie warunkuje bezpośrednio, nie uzależnia kwoty środków, jakie ostatecznie poszczególne organizacje danych mniejszości otrzymują. Proszę zwrócić uwagę. Jeżeli chodzi o mniejszość żydowską, wpłynął tylko jeden wniosek o dotację na przestrzeni ostatnich 4 lat, który został odrzucony. Przyznam się, że na dzień dzisiejszy nie wiem, dlaczego. Być może to nie było dobry pomysł, został negatywnie oceniony, ale wpłynął tylko jeden wniosek. Gdyby tych wniosków wpłynęło więcej, sytuacja mogłaby być inna. Być może jakieś dotacje zostałyby przyznane. Liczebność danej mniejszości nie uzależnia jednak tego, czy poszczególne organizacje dostaną środki czy nie.

Jeżeli chodzi o to, co poruszył – przepraszam bardzo – przedstawiciel mniejszości ormiańskiej, rzeczywiście, nigdy czy bardzo rzadko... Na swoim stanowisku jestem dość krótko, ale jeszcze nie spotkałem się z sytuacją, żebyśmy udzielili pełnej dotacji w takiej wysokości, o jaką wnosi dana organizacja. Środki są ograniczone, a cele, jaki chcemy zrealizować, są szersze, więc staramy się gospodarować tymi pieniędzmi w najbardziej racjonalny i efektywny sposób, ale nie warunkujemy przyznania dotacji od tego, jaka jest liczebność danej organizacji. Ważne są cele, zasięg oddziaływania, pomysł. Takie rzeczy bierzemy pod uwagę.

Druga kwestia, którą poruszył pan przedstawiciel mniejszości ormiańskiej. Przepraszam bardzo, nie zapamiętałem...

**Członek Związku Ormian w Polsce im. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza Bogdan Kasprowicz:**

Bogdan Kasprowicz.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Jeżeli chodzi o tę kwestię, to też możemy ten postulat wziąć pod uwagę. Gdy chodzi o relację na styku organizacji mniejszości narodowych i etnicznych z instytucjami kultury, jest to bardzo obszerna i bardzo złożona kwestia prawna. Nie przygotowałem się w tym zakresie. Możemy wziąć pod uwagę ten pomysł i zacząć analizować tę sprawę.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Możemy taki temat wziąć na posiedzenie Komisji.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Wziąć, tak? Zgłasza pan wyraźny problem, że samorządowe i państwowe instytucje kultury nie są skore do współpracy z organizacjami mniejszościowymi.

**Członek Związku Ormian w Polsce im. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza Bogdan Kasprowicz:**

Raczej nasze działania docierają do naszych społeczności, ale gdybyśmy już chcieli je pokazać na szerszej arenie, to jest z tym problem.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Proszę państwa, przepraszam, ale jak państwo będą zabierać głos, to muszę udzielić takiego zezwolenia, żeby po prostu nie było odbijania piłeczki, a my potem nie wiemy, kto co mówił. Proszę więc o taką małą dyscyplinę.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Również przepraszam, pani przewodnicząca. To byłyby chyba wszystkie kwestie na chwilę obecną. Przepraszam, jeżeli kogoś pominąłem.

Pani poseł Rosa, jeżeli chodzi o mniejszość śląską i język regionalny, o ile pamiętam, to powiem tak. Jako urzędnik na chwilę obecną mogę tylko wspomnieć, że mamy tak a nie inaczej brzmiące przepisy ustawy o mniejszościach narodowych, które identyfikują takie a nie inne mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczność posługującą się językiem regionalnym. Cóż mogę powiedzieć w tej kwestii? Nie jestem uprawniony do tego, żeby przedstawiać jakiekolwiek deklaracje zmierzające do tego, czy mniejszość śląska albo osoby, które uważają się za osoby należące do mniejszości śląskiej, otrzymają taki status czy też tego, że przepisy ustawy zostaną zmienione. Tylko tyle mogę na chwilę obecną powiedzieć, ale – tak jak pani przewodnicząca powiedziała – parlament złożył jakąś inicjatywę w tej kwestii.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Może wiele.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Panie dyrektorze, jeżeli pani poseł pozwoli, to chciałam podkreślić, że chodziło też o to, że ktoś powoływał się na spis z 2011 r. Na formularzu tego spisu była wyodrębniona narodowość polska, niemiecka i śląska, tak?

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Narodowość? Nie.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Nie narodowość, tylko przynależność.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

To była subiektywna decyzja obywateli polskich, którzy jakby deklarowali taką przynależność.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Tak, chodzi o to, że było to w spisie z 2011 r. Nie możemy po prostu udawać, że tego nie ma. Jak coś było, to nie możemy mówić, że nie ma. Dobrze. To wszystko, panie dyrektorze czy jeszcze coś?

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Jeszcze jedno. Przepraszam, pani przewodnicząca. Jeżeli kogoś pominąłem, to przepraszam, ale wydaje mi się, że to są chyba wszystkie kwestie, które...

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

To ktoś może się upomnieć o odpowiedź.

**Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Cezary Maliszewski:**

Można się upomnieć o odpowiedź. To chyba wszystko.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Nie ma zgłoszeń. Pan przewodniczący Galla chciał jeszcze zabrać głos ad vocem.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Bardzo krótko, pani przewodnicząca. Może nie ad vocem, natomiast w kwestii uzupełnienia. Panu dyrektorowi chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście problem strategii edukacyjnej dla mniejszości narodowych i etnicznych jest problemem od lat. Pamiętam poprzedników, którzy cały czas dochodzili, kto jest tym koordynującym, po której stronie to zadanie jest realizowane – po stronie ministra edukacji narodowej czy po stronie ministra spraw wewnętrznych i administracji. Tak się składało, że zawsze przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji albo Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji przez krótki czas prowadził takie... Był takim koordynatorem. Generalnie warto byłoby do tematu wrócić, bo to jest takie odbijanie piłeczki.

Natomiast, pani przewodnicząca, miałbym gorącą prośbę, żebyśmy jako Komisja odnotowali sobie problem związany z nauczaniem języka niemieckiego jako ojczystego i obcego w klasach VII–VIII. Proszę, żebyśmy to podjęli, zwracając się do ministerstwa o podjęcie działań w uzgodnieniu z przedstawicielami mniejszości, bo – jak by nie było – wiem, w jakiej roli czuje się tutaj pani kurator. W województwie opolskim jesteśmy w kontakcie z opolskim kuratorem. Wiem, że jest to problem nierozwiązany. Wcześniej czy później zderzymy się z tym tematem, ponieważ już w tej chwili przygotowuje się powoli arkusze, prawda? Będziemy mieli ten problem, bo my na co dzień w rozmowach z dyrektorami szkół, z nauczycielami języka niemieckiego czy nawet z rodzicami o tym już rozmawiamy. Nawet wczoraj byłem na zebraniu w godzinach popołudniowych, gdzie wystąpił temat nauczania języka niemieckiego jako ojczystego i obcego na poziomie klas VII–VIII, bo rodzice o to pytali. Dlatego też wydaje mi się, że moglibyśmy wspomóc te działania jako Komisja, występując do ministra edukacji narodowej w tym temacie.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby odpowiedzieć? Bardzo proszę, panie komendancie.

**Komendant wojewódzki Policji w Katowicach nadinsp. Krzysztof Justyński:**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tylko odpowiem krótko pani poseł. Pani poseł, oczywiście, chciałbym dopowiedzieć do tego, co mówiłem, jeżeli chodzi o kwestię pracy polskiej Policji, że gros przestępstw, które ujawniamy i o których m.in. mówimy na terenie Śląska, to sporo przestępstw, które Policja ujawniła w toku własnych działań, bo one nie były zgłoszone. Dam taki przykład sprawy z Zabrza, gdzie pojawiały się obraźliwe wpisy na różnych forach. To była praca policjanta, który przeglądał ponad 3 tys. stron wpisów, aż w końcu zebrał na tyle materiału, że np. sprawca jest ustalony. Oczywiście, my absolutnie nie pracujemy pasywnie, czekając aż ktoś do nas przyjdzie, natomiast również staramy się własną pracą ujawniać tego rodzaju przestępstwa. Mogę więc panią zapewnić, że na pewno jest ta formuła pracy, czyli my swoimi działaniami także zmierzamy do tego, żeby ujawniać przestępstwa, które nie były zgłoszone, bo faktycznie tak się zdarza, że ktoś z różnych powodów do nas nie trafia, a niekiedy jest tak, że nawet

ktoś jeszcze nie do końca wie, że został oparzony, a my już to mamy ustalone, pojawiamy się i prowadzimy czynności. To jakby jedna rzecz.

Druga rzecz, już nie z tego tematu, ale może z pani pierwszego pytania w kwestii gwary śląskiej. Mówiłem o tym, że śląska Policja jest bardzo otwarta na wszystkie osoby. My np. w soboty mamy taką małą audycję radiową w Radiu Katowice, gdzie właśnie w gwarze śląskiej mówimy o pracy śląskiej Policji m.in. po to, aby także dotrzeć do tej kategorii odbiorców, przekazując również czasami dużo ważnych treści prewencyjnych, profilaktycznych czy prawnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO-KO):**

Bardzo dziękuję. Jeżeli nikt z państwa już nie będzie zabierał głosu, to chciałam bardzo serdecznie podziękować wszystkim uczestniczącym w dyskusji, ale i tym przysłuchującym się. W szczególności chciałam podziękować pani pełnomocnik za bardzo dobrze przygotowaną informację, bardzo wyczerpującą, która pozwala ocenić, że w województwie śląskim, jeżeli...

Komisja bywa we wszystkich województwach, we wszystkich regionach. Porównując działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych, naprawdę życzyłabym sobie, żeby wiele tych dobrych praktyk, o których mówiła pani pełnomocnik, było przeniesionych do innych województw. Te wszystkie zadania, które tu są realizowane, są budujące, ale sami państwo słyszeli, że tych problemów jest jednak wciąż dużo, prawda? Każda mniejszość ma jednak jakiś problem, który albo jeszcze nie został rozwiązany, albo się pojawił. Dlatego tak się serdecznie zwracam do pana wojewody i do wszystkich instancji, które się zajmują mniejszościami, aby im pomagać, bo – tak jak zawsze to podkreślamy – przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych są, tak samo jak my wszyscy, obywatelami polskimi. Polska konstytucja zapewnia im te same prawa, co wszystkim innym obywatelom – mogą i powinni z nich korzystać.

Bardzo serdecznie dziękuję panu wojewodzie za przyjęcie i goszczenie nas tutaj. Paniom i panom posłom dziękuję za udział w dyskusji. Myślę, że wiele teraz będą mogli wziąć pod swoją rozwagę z tych wszystkich wysłuchanych tutaj uwag o problemach i tych działaniach, które udały się i przynoszą wiele dobrego, ale i o tych, które trzeba jeszcze poprawiać, naprawiać i rozwiązywać. Bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję za udział.

A my? Komisja jutro i pojutrze pracuje jeszcze dalej. Jutro spotykamy się w Rudzie Śląskiej z mniejszością romską. Główny temat posiedzenia będzie dotyczył mniejszości romskiej. Pani kurator, serdecznie bym panią też tam zaprosiła, jak i panią pełnomocnik. Dziękuję państwu. Do zobaczenia. Nie wiem, za 4 lata albo może kiedyś, bo to rzadko się zdarza. Dziękuję bardzo.